

Nadal ciepło

Ciepło i słoneczna pogoda utrzyma się z dniem najbliższych dni.



16 km. przed ambasadą RPA w Londynie odbyła się demonstracja przeciwników apartheidu.

Jan Paweł II przybył do Nairobi

Papież Jan Paweł II kontynuując swą podróż po Afryce, przybył w piątek wieczorem do stolicy Kenii Nairobi.

Zagarnięto ponad 27 mln zł

Były kierownictwo CPN na ławie oskarżonych

Zakończono kolejne, złożone śledztwo wszczęte po ostatnich kontrolach NIK.



Foto: J. Cyperling

Wydanie I, sobota 17 i niedziela 18 sierpnia 1985 roku, Cena 8 zł, Dziennik Łódzki, Najstarsza gazeta Łodzi

Propozycja ZSRR na 40 sesję ONZ O zapewnienie pokojowego zagospodarowania kosmosu

Agencja TASS przekazała wczoraj teksty dokumentów skierowanych przez Związek Radziecki do ONZ przed zbliżającą się 40 sesją tej organizacji.

Ustalenia komisji w sprawie śmierci noworodków we Włocławku

16 bm. we Włocławku odbyła się konferencja prasowa dla dziennikarzy z całego kraju poświęcona tragicznym wydarzeniom w miejscowym Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym.

Był kierownictwo CPN na ławie oskarżonych

Zakończono kolejne, złożone śledztwo wszczęte po ostatnich kontrolach NIK.

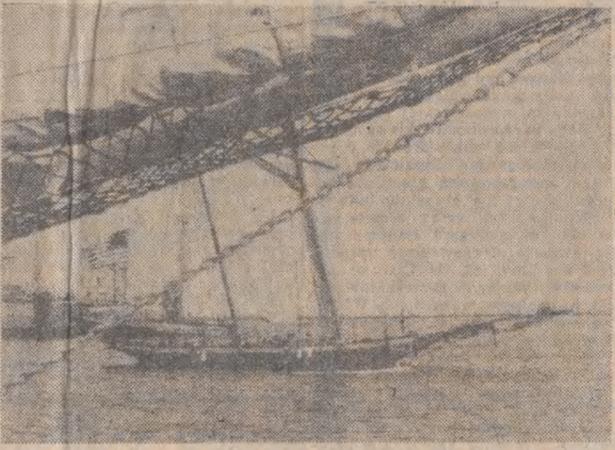
- W „Fako” obecni „ciągną” za nieobecnych
„Famid” — mimo upałów — w normie
„1 Maja” — łapie rytm po awarii

Upalny rajd „DŁ”

Zima i jesień, smęta ludzi pracy są niskie temperatury i opady. W czasie rajdu, który zrobiliśmy wczoraj, by zobaczyć warunki mając...

„DŁ” ROZMAWIA Z KANDYDĄTEM NA POSŁA DO SEJMU PRL

— HENRYKIEM KONARZEWSKIM Być z młodzieżą



Do Gdyni wpłynął i będzie tam cumował do 18 bm. statek amerykański „Fride of Baltimore”.

Przedwyborcze spotkanie w „Feminie”

Zadecydują wasze głosy

Wczoraj w ZPD „Femina” odbyło się jedno z pierwszych obywatelskich zebrań konsultacyjnych. Uczestniczyło w nim 5 kandydatów na kandydatów na posła do Sejmu PRL z 42 okręgu wyborczego.

Wiele było tematów poruszonych podczas wczorajszego spotkania. Wyborcy mówili o najistotniejszych problemach naszego życia.

Wątpliwości wzbudzały także niektóre z istniejących przepisów prawa. Ich nieczytelność. Spytano również i o to czy ilość i szybkość podejmowanych przez Sejm obecnej kadencji ustaw nie wpłynęła na ich jakość.

(Dalszy ciąg na str. 2)

CO DZIEŃ CONTESIE

W 223 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.22, zaszło zaś o 18.57.

Imieniny obchodzą

DZIS: Anita, Joanna, Julianna, Jacek, Miron, Zawisza

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane w dzień przejściowo duże z burzą i opadem przelotnym.

Ciśnienie o godz. 13 wynosiło 994,0 hPa (745,8 mm).

Z kalendarza wydarzeń

- 1900 — Ur. T. Lepolewski pisarz
1885 — Em. F. Leger, malarz francuski
1970 — Rozpoczęła budowę Portu Północnego

Taka sobie myśl

Małżeństwo jest jak śmietanka — byle co może je zwarzyć.

Uśmiechnij się



— To bardzo proste: w chwili, gdy pan zwolni hamulec, synek musi natychmiast zapuścić silnik, a łaskawa pani da gaz...

Wódzkiem Komitecie Narodowego Czynu Pomocy Szkole.

— Ma pan teraz możliwość spejrzenia na problemy szkoły i wychowania z innej, szerzej perspektywy. Jak by pan określił najpilniejsze zadania oświaty?

— Podstawowa sprawa to rozbudowa niewystarczającej jeszcze bazy. W szkole do której uczęszcza 2000 dzieci, nie można w sposób sensowny zorganizować procesu nauczania.

Rozwiązaniu tych problemów staraniem się poświęcić cały swój czas społecznemu.

Rozmawiał: J. CYPERLING

przedwyborcza ZERRANIA KONSULTACYJNE

Przeważająca konsultacyjna kandydatura na postać z wyborcami. Są one okazją nie tylko do bliższego poznania ludzi wytypowanych przez organizacje polityczne społeczne stowarzyszenia, ale do podjęcia i przedyskutowania różnorodnych problemów zarówno natury ogólnej jak i interesujących poszczególne środowiska.

Dzisiaj w woj. łódzkim odbędzie się jedno takie spotkanie o godz. 17 w szkole podstawowej ul. Stokowska 2).

Natomiast na jutro zaplanowano dwa spotkania o godz. 19 w świetlicy Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Głowczynie (ul. F. Chopina 2) i o godz. 19 w OSP Brójce. (4)

ZUS wyjaśnia

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Centrala w Łodzi informuje, że w artykule prasowym pt. "Stary portfel straszny" opublikowanym na łamach dziennika nr 184 z dnia 9 sierpnia br. został popełniony błąd drukarski, zniekształcający wywołanie zastępcy dyrektora oddziału Hultaj Rosiak.

Wskazanie ubezpieczeń społecznych do budżetu państwa nastąpiło w 1951 r. a nie jak podano w raporcie.

MŁODZIEŻ KUBAŃSKA NA SPOTKANIU W PAŁACU WILANOWSKIM

II Brygada Młodzieży Kubańskiej im. Carlosa Roloiffa-Mirowskiego rozpoczęła realizację bogatego programu pobytu w Polsce. Przez najbliższy miesiąc kubańscy goście odwiedzą 13 województw kilkanaście polskich miast, wiele zakładów pracy, jednostek wojskowych, zabytków, miejsc pamięci narodowej.

16 bm. w Pałacu Wilanowskim odbył się spotkanie członków

brygady z polskimi gospodarzami. Młodzież kubańska serdecznie powitała w imieniu organizatorów wymiany brigad młodzieżowych — naczelnik ZHP Ryszard Woźniak. Słowa pozdrowień od członków Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Kubańskiej i żołnierzy Wojska Polskiego przekazał młodemu gościom z Kuby przewodniczący Zarządu Głównego towarzystwa, wiceminister obrony narodowej, gen. broni Antoni Jasiński.

„Ariadna” i „1 Maja” znów produkują

Jak już informowaliśmy, pożar potężnego transformatora w łódzkiej dzielnicy Widzew spowodował brak prądu m. in. w zakładach „Ariadna” i „1 Maja”. Jak poinformował nas wczoraj dyrektor Zakładu Energetycznego Łódź — Miasto W. Kmim, energetycy dotrzymali słowa i, pracując dzień i noc, podłączyli prąd do obwodów zakładów wczoraj o godz. 5.20.

Zakończenie tych prac nie oznacza, że w Zakładzie Energetycznym wszystko wróciło do normy. Instaluje się bowiem zapasowy transformator, pracuje komisja badająca przyczyny pożaru, upaly

spowodowały większą niż zwykle ilość drobnych, ale dokuczliwych, uszkodzeń urządzeń elektrycznych. K. K.

Przed Pomnikiem-Szpitałem — pomnik rzeźba

W 1967 roku przed Pomnikiem Szpitala Centrum Zdrowia Matki-Polki staną ma pomnik rzeźba — kompozycja o dużym ładunku wyrazu intelektualnego i emocjonalnego, pozostająca w harmonii z architektoniczną zabudową. Konkurs na nią ogłosiła Rada Obywatelska Budowy Pomnika Szpitala, Państwowy Fundusz Zamówień Plastycznych Oddział w Łodzi i ZG Zw. Artystów Rzeźbiarzy.

Projekt konkursowe przyjmowane będą do 27 marca 1966 r. Na nagrody i wyróżnienia orga-

nizatorzy przeznaczyli ponad milion złotych, informując jednocześnie, że przyznawanie pierwszej nagrody będzie równoznaczne z wytypowaniem projektu do realizacji.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Sekretariacie Konkursu — PP Pracownie Sztuk Plastycznych — Oddział w Łodzi ul. Moniuszki 11, tel. 33-54-80, 32-28-71. Z regulaminem konkursu zapoznać się można we wszystkich oddziałach pracowni sztuk plastycznych, zamieścić go również najnowszy numer miesięcznika „Sztuka Polska”. (3)



STOPNIOWA POPRAWA SYTUACJI NA TERENACH POWODZIOWYCH

Upalna, bezdeszczowa pogoda wpływa na stopniową poprawę sytuacji na terenach powodziowych. Stany alarmowe przekroczone są jeszcze w środkowym biegu Odry (od ujścia Nysy do Krosna), na Baryczce, Warcie i Nerze, kulminacyjna fala na Wiśle minie 16 bm. Kępe, Polska za Wyszogrodem (przy poziomie wody niższym od alarmowego) a na Odrze — Brzeg Dolny, przewyższając stan alarmowy.

NARUSZENIE OBSZARU POWIETRZNEGO NRD

Jak poinformowała agencja ADN, 15 sierpnia dokonano kolejnego naruszenia obszaru powietrznego NRD. Dwa samoloty wojskowe RFN wdarły w przestrzeń powietrzną Niemieckiej Republiki Demokratycznej w rejonie położonym na północ od Wyspy Rugii i dokonały prowokacyjnych lotów nad jednostką pływającą wypełniającą zadania w ramach ochrony granic morskich NRD, HURAGAN „DANNY”.

Huragan „DANNY”, który powstał nad Zatoką Meksykańską i przesunął się w ostatnich dniach na północ, osiągnął w czwartek wybrzeże Stanów Zjednoczonych i przeszedł przez terytorium stanu Luizjana. Huragan przyniósł z sobą ulewne deszcze, które spowodowały powstanie

Opr. M. C.

Zadecydują wasze głosy

(Dokończenie ze str. 1)

uwagi poświęcić szlifowaniu praca niż jego tworzeniu.

O pracy posia, niezbędnej jego aktywności, godzeniu interesów swego regionu z interesami kraju oraz konieczności utrzymywania stałego kontaktu ze swymi wyborcami mówili Mieczysław Serwiński i Jadwiga Nowakowska.

Wśród zgłaszanych do kandydatur pytań nie brakowało i tych najbardziej bezpośrednich: jak kandydat widziałby swą rolę w Sejmie jak i w najbliższym czasie? Jaką rolę pełniłby w życiu społecznym? W sposób najbardziej wyczerpujący odpowiedział na to Mieczysław Serwiński, stwierdzając, że nie sposób się znoś w wszystkim. Każdy z posłów zajmować się musi problemami, które są mu najbliższe — i w których zna się najlepiej. — W moim przypadku są to zagadnienia związane z przemysłem chemicznym i częściowo lekkiem oraz dotyczące nauki i postępu technicznego.

Jakie kryteria decydujące będą o ustaleniu ostatecznej listy kandydatów? — pytanie skierowane zostało do przedstawiciela wojewódzkiego komitetu wyborczego.

— Decydują o tym — padła odpowiedź — właśnie państwa głosy, głosy wyborców na takich, jak te zebrania konsultacyjnych. Opierając się na nich komitet podejmuje te decyzje. J. C.

Upalny rajd „DŁ”

(Dokończenie ze str. 1)

ducent igieł dziewiarskich i w celu części zamiennych pracuje pełna

pa. Tu sytuacja z absencją jest różnorodna. Obserwuje się nawet minimalny spadek zachorowalności w miesiącach letnich. Na wydziałach igieł leżykowych, pomocniczych, galwanizacji i harlowania mężczyźni i kobiety pracują jak najwięcej godzin. Ludzie w hartowni muszą wytrzymać temperatury wyższe niż inni, 12 saturatorów, dodatkowe wentylatory przy stanowiskach pracy dają pewną ulgę. Praca jest jednak wyczerpująca.

Prezer Roman Janasik obsługuje gwinciarce pracujące na trzech maszynach Pomaga mu w tym 35-letnie doświadczenie. Nie narzeka, ale uważa że taka temperatura przy pracy to dla „sercowa” trudne przeżycie. W przyszłości niestety woda zimna, EC-III się remontuje. Nie można więc skorzystać z kąpieli w czasie i po pracy.

Na Widzewie w ZPBP „1 Maja” dyrektor Arkadiusz Ciupinski i sekretarz KZ PZPR Lech Janiczek wraz z gośćmi z ministerstwa radzą jak nadrobić zaległości związane z awarią. Po wtorowym pożarze transformatora, załoga nie pracowała do piątku. Wczorajszy dzień był dniem rozruchu. Przygotowania na akurata na kulminację ukończono. Mimo chłodzenia (normy technologiczne wynoszą 22-26 st.) temperatura sięga 33 st.

Załoga narzeka, że włókno się klei, ale urządzenia klimatyzacyjne nie mogą dać z siebie więcej. Ludzie mają ogromne ilości napojów (zwykle już normy kwartalne). Ale czym więcej się pije, tym więcej chce się pić. Na ulicach jest 13 proc. załogi, na ulicznych około 25 proc. stanu. Ci co są, mimo trudniejszych warunków ciężkiej pracy. Stalej załoga pomaga młodzież z hufca pracy ze Szczecinka oraz uczniowie własnej „wodoławni”, którzy zamierzają spędzić wakacje za własne pieniądze.

MARYNA KRAJ

SPORT · SPORT · SPORT

W półfinale: Bińkowski — Jamroz

Drugi dzień tenisowego turnieju o Wielką Nagrodę Polski rozgrywanego na kortach MKT w Parku Poniatowskiego upełniał pod znakiem rywalizacji zawodniczek i zawodników o miejsce w półfinale. Podobnie jak w piątek wczorajsze pojedynki toczyły się przy upalnej pogodzie niezbyt mobilizującej tenisistów do zademonstrowania wysokiego poziomu. Obyło się też bez niespodzianek.

Druga rakietka naszego kraju, L. Bińkowski (SKT) zwyciężył A. Harasyma (Górnik Zabrze) 6:3, 6:2. W. Jamroz (SKT Wrocław) w piątek wyeliminował towarzysza — M. Lewandowskiego wczoraj zwyciężył T. (Młotowski) (Warszawianka) 6:2, 6:4. M. Maziarzyk (Mera W-wa) zwyciężył M. Lesyszaka 1:6, 6:2, 9:7. A. T. Maliszewski (KKT) — M. Buczyński (Gopłania).

W dzisiejszych półfinalach (pierwszą grę rozpoczęła się o godz. 9.30) Bińkowski zmierzył się z Jamrozem, Maziarzyk z Maliszewskim, a w półfinalowych singlach pobił K. Lapiński (Mera) z J. Lysiak (KKT) i K. Maliszewski z M. Serwińską (obie KKT). Niedzielne finały także rozpoczyna się o godz. 9.30. W turnieju Grand Prix Polski w Katowicach grę pojedynczą pobił wygrał M. Wanicki (Budowlani Kat.) pokonując w finale Z. Jeremina (Górnik Bytom) 6:2, 6:1. W ćwierćfinale mężczyzn W. Rogowski (Górnik Bytom) zwyciężył M. Marcinkowskiego (Warszawianka) 6:1, 6:1. M. Królicki — M. Urysa (obaj Górnik Wesoła) 6:2, 6:0. M. Koska — T. Matuzelski (obaj Legia) 6:1, 6:3. A. Chrobok (Budowlani Kat.) — R. Wedroch (GKS Katow.) 6:3, 6:2. (w-w)

Mistrzostwa techniki i... rekordów

Kolarskie mistrzostwa świata we Włoszech zapowiadają się wyjątkowo atrakcyjnie. Gospodarze dokładają wszelkich starań aby impreza, która organizują z okazji jubileuszu 100-lecia włoskiego kolarstwa, wypadła jak najokaziej. Mistrzostwa będą imprezą nowej techniki i rekordów. Spodziewany jest przyjazd prawie pół setki ekip zagranicznych. Biuro prasowe akredytowało już przeszło pół tysiąca dziennikarzy. Odbędzie się więc impreza towarzyszących zarówno na torze Bassano del Grappa, a na trasie wyciągu szosowego w Mentolo. Ich celem będzie dalsza popularyzacja kolarstwa i turystyki rowerowej. Ale nie tylko.

Sierpniowa impreza we Włoszech ma być kolejnym „półgonem doświadczalnym” dla firm parających się wytwarzaniem sprzętu kolarskiego. Jak zapowiadają fachowcy, pędzą do mistrzostwa pełne niespodzianek technicznych. Jak z tego widać podnieć kolejny rekord. Być może włoskie MS przyniosą także odpowiedź na pytanie: na ile technika wyrecza nogi kolarzy.

Polscy kolarze zakończyli starty w Belgii i dziś zjawia się w Warszawie. Szarukowski nie może się już doczekać powrotu do kraju, twierdzi bowiem, że kolarzom najbardziej potrzeba teraz, po deszczowym wyciągu w Belgii słońca i ciepła. Bogoda w kraju dopisuje, coraz lepiej czuje się Piasecki, który w czwartek trenował i wystartuje wraz z kolegami w wyciągu w Beichatowie.

W końcowej klasyfikacji wyciągu zwyciężył U. Ampler (NRD) wyprzedzając P. Harringasa (Holandia) o 5.17, E. Schurera (Holandia) o 6.33, M. Kummera (NRD) o 6.39 i A. Mierzejewskiego o 6.48. Z. Jaskuła sklasyfikowany został na 12 miejscu ze stratą 8.49, P. Bartkowiak — na 17 — 11.52 z M. Lesińskim na 27 — 20.28. (w-w)

JAK ZDA EGZAMIN ŁKS W ZABRZU?

Widzew z Ciskiem przeciw „górnikom” z Katowic

Zestawienie par piątek, sobotniej ekstraklasy piłkarskiej meczów są na ogół gospodarzy. Jedyny wyjątek stanowi spotkanie w Gdańsku pomiędzy Lechią i wrocławskimi Śląskiem, gdzie na zwycięzcy typuje się raczej jedenaście wojkowych. Potwierdza to nawet trener gdańskiej drużyny W. Łazarek w przedmeczowych prognozach. Doceniając klasę rywala trener Lechii stawia sprawę jasno: zwycięzcy Lechi w tabeli pierwszoligowej nie pozostawia wyboru. Musimy atakować, bo punkty są nam bardzo potrzebne. Ale Śląsk ani myśli zrezygnować z szansy zbliżenia do czołowych punktów i trzymanie się w czubie tabeli. Ale czy tylko w Gdańsku zapowada

się interesujące widowisko piłkarskie? Chyba nie.

Na widzewskim stadionie rozegrany będzie niejako rewanż za finał Pucharu Polski. Spotkanie, które rozpocznie się na widzewskim stadionie o godz. 18, urozmaici obecnością w drużynie gospodarzy pozyskanego po zakończeniu „sprawy Dziekanowskiej”, byłego zawodnika warszawskiej Legii, 23-letniego napastnika Wiesława Ciska. Zawodnik ten pilnie trenuje z nowymi kolegami i zapowiada ambicję, zaangażowaną grę. Chce bowiem skutecznie wypełnić lukę po Dziekanowskim, który zrezygnuje w każdym spotkaniu stanowiąc jasną gwiazdę widzewskiego zespołu. Nie wątpliwy też, że Ciskowi pomoże w zamierzonej zaprezentowaniu się w debiucie w barwach Widzewa kapitan łódzkiej drużyny W. Smolarek.

Obecność W. Ciska w widzewskiej drużynie nie stanowi jedynej personalnej „roszady” trenera B. Walińskiego. Musi on bowiem dobrze „maginastykować się” aby wystawił przeciw katowickim „górnikom” możliwie najsilniejszy skład. Tylko jak to zrobić, biorąc pod uwagę chorego M. Dabubę, a także kontuzjowanego A. Walczaka. Mamy nadzieję, że szkoleniowiec widzewskiej drużyny i tym razem wyjdzie obronną ręką, podporządkowując taktyczny plan gry w wyważeniu korzystnego wyniku i utrzymaniu miana niepokonanego zespołu w jesiennej rundzie. Pomijając już, że widzewcy mają dług do spłacenia swoim kibicom za porażkę w Katowicach w ubiegłym sezonie pierwszoligowym.

Widzew uchodzi więc za faworyta w meczu z GKS Katowice. A ŁKS? Podopiecznych trenera Z. Gutowskiego czeka nielasy egzamin w Zabrzu. Obrona mistrzowskiego tytułu po „wypadku” we Wrocławiu będzie chciał sobie zapewne odbić na ŁKS. Oba zespoły preferują, jak to zwykle się określa, ofensywny styl gry, nie postawiony liczący sytuacji podbramkowej. Chwalił się młodych napastników ŁKS za popisy strzeleckie. Trener Z. Gutowski — co już niejednokrotnie podkreślał — pragnąłby, aby jego piłkarze byli chwalebni za owarta grę ale kończył jednocześnie mistrzowskie mecze jako zwycięzcy.

A oto zestawienie par piątek kolejki ekstraklasy: WIDZEW — GKS Katowice (godz. 18), Górnik Zabrze — ŁKS (godz. 18), Lech — Motor (18), Zagłębie A. — Górnik Wb. (17.30), Lechia — Śląsk (17), Legia — Bałtyk (18), Pogoń — Stal (17.30), Ruch — Zagłębie L. (17.30). (w-w)

Polki przegrały z CSRS 2:3

Kolejne mecze rozegrały drużyny uczestniczące w tradycyjnym turnieju siatkarek „Ważniejsze lato”. Polki zmierzyły się z zespołem CSRS przegrywając po wyrównanej i zaciekłej walce 2:3 (10:15, 15:12, 15:7, 8:15, 15:17).

W innych meczach grupy „B” padły wyniki: Holandia — REN 3:1, ZSR — Bułgaria „A” 3:1, Grupa „A”: Kuba — Bułgaria „B” 3:0, Francja — Bułgaria „B” 3:0, Kuba — Węgry 3:1.

W SKROŚCIE

6 etap wyciągu kolarskiego o memoriał Skopenik (jazda indywidualna na czas z Nowego Żmigródu do Dukli) zakończyła się zwycięstwem Piotra Zukowskiego (Ukraina). Drugim był Sławomir Krawczyk a trzecim Józef Szpakowski.

Prowadził nadal Kosjakow (Ukraina) przed Polakami Krawczykiem i Świnogą.

► Ogromne zamieszanie panowało na mecie 12 etapu kolarskiego wyciągu Tour of America. Lokalna policja w miejscowości Boulder... zatrzymała całą kolumnę przez wjeździe do miasta, ponieważ nie było możliwości zabezpieczenia przejazdu ulicami do meczy. W tej sytuacji organizatorzy, po długich naradach postanowili zaliczyć jako wyniki etapowy rezultat ostatniej lotnej premii, na ok. 15 km przed metą. Zwycięzcą został Shapiro, mający w tym momencie 2.05 przewagi nad kolejną grupą, w której był lider wyciągu — Leonard (USA). W klasyfikacji po 13 etapach prowadzi nadal Leonard.

Awantury w Pizie

Sezon piłkarski we Włoszech jeszcze się na dobre nie rozpoczął, a na jednym ze stadionów musiały już interweniować policja. W Pizie po zakończeniu pierwszego połowy meczu towarzyszącego między miejscowym zespołem a Sampdoria kibice wtargnęli na boisko, gdzie rozpoczęła się bitwa na palki, noże i łaucuchy. Policja interweniowała szybko i zdecydowanie, ale nawet zmocnione jej siły nie były w stanie usunąć chuliganów ze stadionu.

Mecz został przerwany przy stanie 1:0 dla Sampdoria. Prezydent klubu z Pizy powiedział po zakończeniu meczu: „Wielokrotnie przez głosniki apelowałem o spokój, przypominałem tragedię na bruckim stadionie Heysel. Moje apele pozostały jednak dalekimi. Chuligani bili się nadal”.

KALENDARZYK KIBICA

BOBOTA
PIŁKA NOŻNA, I liga: WIDZEW — GKS KATOWICE, stadion przy ul. Armii Czerwonej, godz. 18.
TENIS ZIEMNY. Do turnieju GRAND PRIX POLSKI seniorów, korty MRT w parku Poniatowskiego od godz. 9 (niedzielne finały od godz. 9).

NIEDZIELA
PIŁKA NOŻNA, II liga: WŁOKNIARZ PAB. — IGŁOPOŁ DEBICA, w Fabianicach godz. 11.15
III liga: BORUTA — WISŁA PŁOCK, w Zgierzu, godz. 11.

Byłe kierownictwo CPN

(Dokończenie ze str. 1)

zenia funduszu efektów wdrożeniowych i wypłacenia nagród dla autorów rzekomo nowego opracowania.

W działaniach przestępczych — jak informuje Prokuratura Generalna — uczestniczyli: Julian Urban — b. dyrektor naczelny CPN w Kędzierzynie-Koźlu; Alfred Podniala — b. kierownik działu technologicznego CPN w Kędzierzynie-Koźlu; Marian Sawast — b. kierownik tamtejszego laboratorium CPN; Ernest Fabisz — docent b. kierownik Zakładu Procesów Ciężkich ICSO oraz Ryszard Cwik i Jakub Dębski — pracownicy naukowi tegoż Instytutu.

Oskarżono także pełniących kierownicze funkcje w Zarządzie CPN w Warszawie: Mariana Bartosiawicza — b. naczelnego dyrektora CPN; Edmunda Malca — b. zastępcę dyrektora ds. handlowych

tej centrali; Leszka Płoczyka — b. naczelnika wydziału paliw oraz Ludwika Majera — b. naczelnika Wydziału Techniki Paliwowo-Smarowniczej CPN o bezczynności w fikcyjnych zespołach badawczych, wykorzystanie stanowisk służbowych do utworzenia funduszu wdrożeniowego i zapewnienie jak najwyższych wypłat z tego funduszu.

Ośmiu oskarżonych odpowiadać będzie z arsztu.

W toku śledztwa dokonano także zabezpieczenia majątkowych środków oskarżonych na poczet groźnych im kar pieniężnych. (PAP)

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

OWCZARKI podhalańskie, szczenięta sprzedam, 13-88-26. 26773-g-E

PANI do niepełnosprawnej dziewczynki, trzynastoletniej pilnie potrzebna. Marchlewskiego 35 m.8, blok 309 (Retkonia). 26773-g-E

POSZUKUJE lokalu na cichą działalność rzemieślniczą — Bałuty. 57-78-65 (10-18).

SPRZEDAM video „Hitaschi” nowe. 86-69-73. 26825-g-E

PILNIE kupię cement i eternit na dach. 86-69-73. 26826-g-E

SPRZEDAM „Opel” Ascona diesel 1.6 (1984), „Mercedes” 207 diesel (1984), „Renault” R4 (1980). 86-69-73. 26827-g-E

NA ul. Hutera zaginiony brązowy jamnik. Znalazcę proszę o zwrot za nagrodą. Dr. Rembacz, Hutera 39, tel. 33-52-13. 26828-g-E

ZATRUDNIĘ frezera — śluszarza narzędziowego. Andrzej Pol. Rokielnicza 156. 26804-g-E

FIATA 125p po wypadku z nowym nadwoziem — sprzedam. 86-69-63. 26306-g-E

NAGRODA za odprowadzenie rudego selerka z białą krawatką. Tel. 86-37-60. 26775-g-E

SPRZEDAM katownię 60, rury czarne 25. Brzeziny 21-80. 4780-g-E

KUPIĘ awionkę płaską Brzeziny, tel. 17-34-70. 4784-g-E

ZAKŁAD ślusarski przyjmie encistów. Rafowa 28. 4807-g-E

TADEUSZ — jasny sprzedam. 15-36-58. 4800-g-E

125p (1983) — sprzedam. Pabianice, tel. 15-89-44 po 18. 4789-g-E

BOKSER z kółkami zaginiony. w okolicy Nowatki. Nagroda. 32-46-09. 4786-g-E

OPEL 2100 diesel — sprzedam. Brzeskiemi 13a (sobota niedzielą) godz. 10-16 Wozniak. 4777-g-E

SPRZEDAM tanie nowe piec gazowy c.o. Minsk 12” kocioł filmowy 8 mm super „Lada 1400” (1976) 94-44-57. 4809-g-E

KAROSERIA 126p — sprzedam. 33-09-56. 4810-g-E

Za Zieloną Górą, za Krosnem Odrzańskim, są jeszcze dwie stacje i podąża do Gubina. To jego stacja ostatnia, graniczna. Wzyska natomiast są przystankiem drugim od końca. Brzyki cięgielny budynki stacji. Za nim kępa, piaskowata droga prowadzi do wsi. Stąd sroga, cztery kilometry do miejscowości przeznaczenia, do Czarnowa wędrowali Anna i Eugeniusz, by w nielam czterdziestego wiełu życia rozpocząć nowe, wspólne życie. Pypowy los narzeczonych rozłączonych przez wojnę, teraz miał się zamienić w typową ciężką ustawiczną pracę.

Dziś, gdy wędruje się czarnowąską szosą, jest zielono i cicho. Ta ciżba jesienią 1945 roku wydała się o leż bardziej niezmierną i dzwiczącą w uszach Drogą ta zmierzali narzeczeni, którzy mieli dobytku, czy choćby wiana, za cały majątek posiadali bądź dostawców, umiejscowili i determinację — to ostatni moment, by założyć rodzinę. Miał własny dom. Skończył z mieszaniem w rodzinie — co było jej losom — albo w wynajętym pokójku w Zgierzu Łódzi, Krakowie i innych miastach, w których przyzwoicie pracował.

Oboje pochodzą z podwieludzkiej wsi. Żadne z nich nie zdecydowało się na życie w mieście. On — bo je poznał na wylot i miał dość. Ona — po dwóch próbach podjęcia pracy w łódzkiej fabryce przetransportowała do swoich. Pamięta pewien letni wycieczkę jeszcze przed wojną, w przeddzień podjęcia pracy. Postuchała rozmów podochocznego towarzysza i orzekła: to nie dla mnie. Mama — wspomina — nigdy nie podnosiła głosu. A żadne z nas siedmioro, choć rodziców nie stało było na kształcenie dzieci, nie odważyłoby się wleźć ostrzejszych słów nawet w wielkim rozżaleniu. A tu w mieście było za głośno, za śmiało. Przystawiano do spacerów z braterskimi dziećmi po lesie i łakach. Do cizy, porannej masy w wiejskim kościele. Annie wydawało się, że w tym halasie i dosłowności, która dla niej była wulgarnością, nigdy nie umiałaby być. Czy mogła się spodziewać, że jej losom będzie inna dostawność? — Ciężka robota, ciężka nóż kiedykolwiek mogła sądzić.

Na początku w Czarnowie było cicho, aż nadto. Przyjechali tu we wczesnym jako siódma rodzina. Opuszczone domy, maszyny rolnicze powyciągane z gospodarstw na drogę, „podzyskiwane” w ten sposób przez szabrowników do wywieżenia na sprzedaż. Zebraliśmy się — wspomina Eugeniusz — z sąsiadami i postanowiliśmy je schować. Inaczej nie byłoby czym robić w polu. W całej wsi był jeden kół, wypożyczony po kolei z gospodarstwa do gospodarstwa. Ludzie ze wszystkich stron kraju, z centrum, z południa, z Łódzkiego, wszyscy mówili o sobie: my z Polski. Dopiero jak wypili i zaczęli mówić po swojemu, wiadomo było kto z Krakowa, kto z Lwowa, al-

bo Tarnopola. Zjeżdżał powoli. Wielu przejeżdżało i dalej szukało swego miejsca.

Któregoś dnia po Eugeniusza przybiegli znajomy milicjant z Wzyska Poradz — prosil — co robisz? Przyjechał pociąg z repatriantami. Nie chcą wysiadać. Namawiam, tłumaczę, nie pomaga. Poszli po księdkę. Przemówił księdkę — mówił o historii tych ziem. Przemówił milicjant — mówił o tym, że w wreszcie będą mieli duże gospodarstwa, że skończy się ich biedowanie. Ludzie posłuchali jednego, drugiego. I zostali.



Pierwszy chleb w wsi można było kupić w piekarni Eugeniusza i Anny już wkrótce po ich przyjeździe. Nie na darmo uczył się jako chłopak tego zawodu, choć potem przyszło mu poznać jeszcze budowlankę i ciesielkę. Te umiejętności były tu zresztą jak znalazł. Stali się źródłem utrzymania, gdy piekarnia została zamknięta. Ale to stało się później. Na początku tego chleba piekła zresztą niewiele, ludzkie nie mieli pieniądze, płacili na przykład zbieranymi w lesie grzybami, repatrianci dostali kartki. Trudno się było z piekarni utrzymać. W sklepie sprzedawali więc prócz pieczywa mydło i powidło, części rowerowe, nie — wszystko co mieściło się w plecaku Eugeniusza, z którym dwa razy w tygodniu jeździł do Poznania po zapotrzebowaniu. Sklep z trudem pozwalał na utrzymanie, ale ludzie, którzy tu przyjeżdżali mówili: o tu, tuż jest życie. Tu można zostać. Pierwsze Boże Narodzenie pamiętają najbardziej, że tego, że w wsi zakończył się wtedy ostatnie siewy. Pogoda zresztą była jesienią, a klimat wtedy był tu

jeszcze łagodniejszy — lasów więcej, wilgotniej i cieplej. Na Wielkanoc we wsi było kilkanaście rodzin. A w 1947 roku było ich już 130. Życie wydawało się normalniejsze, ludzie oswojili się ze sobą, pomagali sobie i byli zycielwsi niż dzisiaj. Ale poczucie tymczasowości tkwiło we wszystkich. Wyrażało się poczuciem obcości we wsiach o ceglanych domach i obarach. Objawiało się brakiem dbałości o te zabudowania. Refleksja i remonty przyszyły dopiero po latach.

Wtedy zresztą nawet się o tym nie mówiło. To się czyło. Czas jednak zrobił swoje, przytłumił tęsknotę. Choć byli i tacy jak sesiedzi, z okolic Tarnopola pochodzący, co przez całe lata oplakiwali dom i ziemię, które przysięgli opuścić. Ten śpiwony smutek słychać w głosie sąsiadki jeszcze dziś, choć może jest to żal po przedwczesnie zmarłym mężu i synu. Żal osamotnionej kobiety rozpaczącej przeszłość.

Wtedy nie było czasu na wspomnienia. Trzeba było zakasać ręka-

wy. Gospodarstwa dla wielu były za duże. Na początku repatrianci z Buga wrzasz mówili: 6 hektarów to dla nas za wiele. Teraz ci sami ludzie dokupują ziemię, gospodarstwa stają się większe, częściowo z konieczności, bo jak w całym kraju, mało młodych zostaje na wsi. W 1947 roku urodził się pierwszy syn Eugeniusza i Anny Nowakowicz — Piotr Chwał. Był ładnie i zdrowo. Matka zabiegana w gospodarstwie i piekarni, w której pracowała na równi z mężem, niewiele miała czasu na pieczęty z pierworodnym. Zresztą chciała go zahartować. Kapata niemowlę w zimnej wodzie. Bo gdyby przyszło wracać do swoich w drodze ciepłej wody przecieł by ale znalazła.

Dwa lata później urodził się Tadeusz. Jego kapata już w ciepłej wodzie. Pracy miała coraz więcej. Mąż musiał zamknąć piekarnię. Przez pewien czas prowadził spółdzielczy sklep, potem zaczął dorabiać w lesie przy obróbce drzewa. Został radnym, pomagał sąsiadom, jeździł na różne zebra-

nia i kursy. Anna na całe dni zostawała sama. Wówczas przyzwoicie kolejna robota. Umarł ojciec Eugeniusza, który mieszkał w sąsiedztwie. Trzeba było się zająć jeszcze i jego gospodarstwem. Nie liczyła tego potu, który tam zostawiła. Później zaproponowała bezdomnej rodzinie, żeby zamieszkała w domu teścia. Wdzięczność ludzka ma jednak różne oblicza. Skończyło się przejęciem całego gospodarstwa przez tych ludzi. Bez grosza zapłaty, „bo to przecieł nie nasze”.

W 1957 roku znów uruchomili piekarnię. Znów jak na początku, pracowali tylko we dwoje (mając po 50 lat). Początkowo wyrabiali chleb ręcznie. Po roku dokupili najpotrzebniejsze maszyny. Synowie, po szkole, zaczęli pomagać w sklepie i piekarni.

Któregoś roku do sklepu przyszło dwoje ludzi. Zapytali po niemiecku czy mogą obejrzeć dom i piekarnię, bo przed wojną tu mieszkali. Byli wzruszeni, gdy oglądali swój stary dom. Opowiadali, że rodzice prócz piekarni prowadzili tu sklep drogerijny i agencję pocztową. Wiesz była duża, miała hotelik, dwie restauracje, jedną nawet z sałką restauracyjną, czterech rzemieślników. Czarnowo jakie wówczas zobaczyli stało się ciche, jakby mniejsze. Dopiero po latach zaczęło ożywać. Powstają nowe domy, bo stare za cianse, rozwijają się gospodarstwa specjalistyczne. — Ci Niemcy przyjechali do nas jeszcze kilka razy — opowiada Anna. Polubiłmy się, zaprosili nas do siebie do Cotibus (nie daleko za Gubinem). A jak się bliżej poznałmy, okazało się, że myślimy podobnie. Pokój to dla nas wartość ważniejsza od innych.

Synowie dorastali. Uczyli się dobrze. Starszy skończył Akademię Rolniczą w Szczecinie. Dziś jest jej wykładowcą. Specjalista od sieci rybackich, które projektuje i sprawdza w dalekich morzach. Młodszy — inżynier mechanik — osiedlił się bliżej, w Zielonej Górze. Odpowiada często rodzicom, którzy w latach siedemdziesiątych zamknęli piekarnię, oddali ziemię i zaczęli odpoczywać. Wypracowali sobie emeryturę wychowali syny dobrze. Synów Nasza rola skończona — twierdzi Anna. Zastanawialiśmy się czy na stare lata nie wrócić w rodzinne strony. A synowie na to: Nie róbcie tego! W tym wiejskim domu pod lipami, w domu o skromnych meblach i ścianach zawieszonych świetnymi obrazami czujemy się najbardziej u siebie. Najlepiej odpoczywamy łapiąc ryba na Odrze. To jest dla nas ziemia rodzinna i o nią walczyłibyśmy do ostatniego tchu. Rodzice zostali. Siedzą z Anną na ganeczku w sklepie. Pypowy wieczór. — Nie żałuję, że tu przyjechałem — mówi cicho. — Tu stworzyłem własny dom. Tu czuję się u siebie.

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

ZAPISKI WSPÓŁCZESNE

Doniesienie i donos mają wspólny rdzód, z tym, że doniesienie jest — na ogół — jawne, a donos — na ogół — sekretny. Donosieliście krzewi się zwykłe wówczas, gdy występowały niedostatek doniesień publicznych, czyli pospolitych informacji. Ale informacje bywały różne, bo jeżeli np. napięsz, że pani ekspedientka w sklepie mięsnym była niegrzeczna, to już oceram się o donosieliście, chociaż czynię to jawnie. Co gorsza mogą zostać postawiony za kratkami wyrokiem za znicławienie.

Krótko mówiąc jawna krytyka jest ryzykowniejsza od tajnego donosu. W dodatku trudniejsza, ponieważ rzewszad płyną żądania, ażeby zawierala konstrukttywne przesłanie.

Mając to wszystkie zakonotowane w pamięci pozwól sobie DONIEŚĆ w dwóch gnrawach:

SPRAWA PIERWSZA: W 1962 r. Państwowe Wydawnictwo Naukowe wspólnie z Służbą Topograficzną Wojska Polskiego rozpoczęło wydawanie Atlasu Świata. Trwało to kilka lat, ponieważ zamierzenie było — powiem bez przesady — wspaniałe. Nowy atlas miał solidne oprawy plastyczne z kilkoma śrubami w grzbiecie, co umożliwiało sukcesywne wkładanie map, odpowiednio na marginesach dziurkowanych. Jednocześnie zapowiadano — i była to logiczna konsekwencja tej koncepcji atlasu — że po zakończeniu całej edycji poszczególne mapy będą stopniowo aktualizowane.

I o! I nie. Uplynęło ponad dziesięć lat, a PWN ani razu nie powiadomiło subskrybentów atlasu o nowych aktualizowanych mapach.

Za to niedawno w naszej telewizji obwieszczone z odpowiednim szumem reklamowym o inicjatywie Państwowych Wydawnictw Kartograficznych, a mianowicie o przygotowywaniu nowego atlasu świata i zapowiedziano subskrypcję. Ani słowem nie wspomniano o poprzednim atlasie.

Zaprezentowany w tv egzemplarz nowego atlasu wygląda najwyraźniej na tradycyjną książkę — album. A zatem po iluś tam latach znów trzeba będzie drukować kolejne wydanie, potem następne i następne. O prostym, oszczędnym rozwiązaniu technicznym poprzedniego atlasu zapomniano.

Żeby było śmieszniej, wszystko to dzieje się, gdy mówimy o braku papieru. Czyż wobec tego nie lepiej było kontynuować druk atlasu PWN, a starym posiadaczom dostarczyć kilka czy kilkanaście nowych aktualniejszych map?

Donoszę więc ministrowi kultury i wszystkim posłom, którzy w nowym Sejmie zajmą się sprawami książki, że całą aferę z atlasami świata uważam za wielki skandal wydawniczy.

SPRAWA DRUGA. W ubiegłą niedziele w tv Waldemar Krzajewski wygłosił dziwny tekst o Władysławie Kozakiewiczu, skoczku o tyzoc i złotym medalście olimpiady moskiewskiej 1980 r. Kozakiewicz, jak wiadomo, postanowił wraz z rodziną, pozostać w RFN, tam trenować i ewentualnie reprezentować tamte barwy na olimpiadzie w Seulu.

Usłyszeliśmy i sobaczyliśmy jak to się u nas rozwijał talent Kozakiewicza i ile nam jego olimpijski skok przyniósł radości, a teraz tenże Kozakiewicz „rdzenny Polak” pozostał na łatwiej i na lepszy samochód. Już, już zdawało się, że Krzajewski żałka ze wzruszenia, ale jakoś wytrzymał.

Wszystkie te zapowiedziane jako komentarz przed wiadomościami sportowymi. Otóż ciągle odnoszę wrażenie, że nasze życie sportowe rozwija się poza trydem ogólnospolecznym, a w publikacjach sportowych próbuje się lansować inne normy oceny, inne kryteria moralne, inne wzorce postępowania. Szafruje się np. pojęciem taryfy ulgowej. Kozakiewicz był idolem, więc może go trzeba jakoś upamiętnić, pogłaskać, może nie wiedział co czyni, może się rozmyślił.

Nie odpowiada mi ten sposób myślenia. Nikt nie ma np. pretensji, gdy Boniek, Miynarczyk, Fibak czy jeszcze inni sportowcy występują za granicą i w zagranicznych klubach, ale oni wyjechali przecieł nie wyrzekając się kraju i całkiem legalnie, a co dziś niestrudno, Kozakiewicz — inaczej. On chce być uchodząc politycznym, poprosił o azyl i udaje pokrzywdzonego. Nie trzeba więc nad nim wstawiać rąk, dlatego tylko, że bli rekordy, lecz potraktować jak każdego, kogo tak łatwo roznawiać się z Polską i polskością.

Donoszę o tym wszystkim prezesowi Komitetu ds. Radia i Telewizji, a nadzieję, że redakcja sportowa tv przesłanie nam plików w mankiecie.

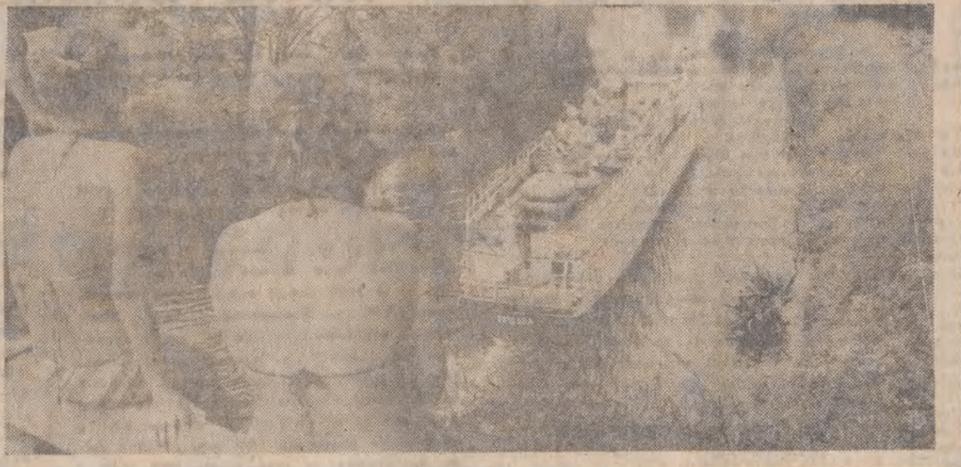
I tym kończę dzisiejszą porcję doniesień.

EDMUND TULKÓ

Na Mazurach do największych atrakcji należą rejsy statkami Żegluga Mazurskiej w Giżysku po malowniczej urozmaiconej pięćdoma pochyliniami trasie Ostróda — Elbląg.

N/a: statek do Buczyńca przesłany w rejonie miejscowości Malydy.

Foto: — CAF



KOMENTARZ FAKTY CIEKAWOSTKI

Przez tydzień przed tygodniem o różnych marach sławianych przez Amerykanów przy ocenie takich samych czy podobnych zjawisk politycznych. Chodziło wówczas o brak jakichkolwiek działań wobec rasistowskiej RPA, której rząd brutalnie rozprawia się z czarna większość podcaza gdy wobec Nikaragui, gdzie nie dzieje się nic, co jest sprzeczne z normami życia międzynarodowego stosuje się sankcje gospodarcze. Mamy kolejne przykład „podwójnej buchalterii” — tym razem rzecz w związku z obchodami 40 rocznicy zwycięstwa nad Japonią.

Przypominamy co działo się w maju tego roku, kiedy świat cały, a przede

wszystkim Europą, świętowały Dzień Zwycięstwa nad hitlerowskim Niemcami. Na nasz kontynent potatygował się oświadczenie prezydent Reagana i był on nawet łaskaw złożyć wieniec na cmentarzu w Bittburgu, gdzie leża cesarowy, zbrodniarz wojenny. Tłumaczył to swym pragnieniem wybaczenia i zapomnienia, głosił potrzebę braterstwa narodów. Maluczko, a sławiby męstwo hitlerowców.

A co z Japonią? Wydzielcowano na główne uroczystości wiceprezydenta Busha, „specjalistę od pogrzebów” i rocznie, który wygłosił mowę oskarżycielską, atakując tych którzy nie przygotowali wówczas kraju do wojny: — Wielu wspaniałych Amerykanów zapłaciło najwyższą cenę za głupotę tych, którzy sobowali głowę w piasek samisat spojrzeć w oczy rzeczywistości. Nikt nie może mieć studeń ani wątpliwości — chodź o Roosevelta i Partię Demokratyczną.

Równocześnie jednak rozległy się inne salwy. Oto w Kongresie pojawia się wniosek, by wznowić przesłuchania w sprawie japońskich zbrodni wojennych, a zwłaszcza eksperymentów medycznych na jeńcach amerykańskich. Inni politycy zabierają głos po to, by udowodnić potrzebę użycia bomb atomowych wobec Japonii, chociaż ogromna większość strategów uczonych i polityków twierdzi że chodziło o pokaz siły, a nie istnienia potrzeby.

Rodził się pytanie — skąd taka zaślachłość wobec Japończyków, a taka łagodność w wyroczenia wobec hitlerowców? Może dlatego, że ci pierwsi zradli USA wielkie straty, a ci drugini szło im gładko, bo główny ciężar pokonania

III Rzeczy dotywał na swych barkach front wschodni? Nie. Powody tkwią w współczesności. Po prostu Amerykanie mają za złe Japonii jej ekspanyjną handlową, a jednocześnie niechęć do wydatków zbrojeniowych. W przemówieniu Busha znalazło się wiele charakterystyczne zdanie: — Wszystkie kraje muszą świętować wyślaki, aby zapewnić bezpieczeństwo Pażytku. Same Stany Zjednoczone nie są w stanie tego zrobić. Zacytujmy jeszcze senatora Dole, który właśnie wybrał się do Tokio: — Nie będę używał wulgarnych słów, ale dam im jasno do zrozumienia, że istniejąca sytuacja budzi wrośnię.

Jasniej nie można — szacujcie się zbroić i przestańcie zalewać nasz rynek waszymi towarami. Im więcej potencjału przemacycie na zbrojenia tym mniej towarów będziecie mieli na eksport. Jeśli tego nie zrobicie przypominam wam zbrodnie sprzed 40 lat, skompromitujmy wobec świata. Coś mi się zdaje, że Japończycy będą musieli ulec wobec tych zmasowanych nacisków i doleść się do wojennego rydwanu USA.

Afrykańska podróży papieża Świątnela na czary kontynent dziesiątki dziennikarzy, którzy odkrywali, w sądziwieniu, specyfiką katolowizmu w państwach odwiecznych przez papieża. Daś tu temu wyraz w liczących korespondencjach drukowanych w ich macierzystych piśmiech czy agencjach. Jednym z tych, którzy nie ukrywał swego zaskoczenia tym co zobaczył, jest wysiannik francuskiej AFP.

Opisując przybycie Jana Pawła II do Mamandy (Kamerun) pisze: — Na lot-

niszku w tłumie widać jest rodzina wnosząca ręce do nieba. Ta pobożna rodzina jest w komplecie — ojciec, 12 dzieci i 13 trasy sony. Inny rozmówca dziennikarza tłumaczy mu: — Jak każda Kościół kochoam swoją rodziną. Ma on też trzy sony, z których ostatnia jest 30 lat młodszą od tego 64-letniego rolnika. Tyko pierwsza miała prawo do ślubu kościelnego, pozostała dwie podubił według rytuału miejscowego. Uprawiedliwiają niejako swoje postępowanie dodaje: — Lepiej jest mieć wiele sony i troszycy się o wszystkie dzieci. E kochoankami nigdy nie wiadomo, kto naprawdę jest ojcem.

Dziennik francuski dodaje — poligamia jest w Afryce oznaką prestiżu i bogactwa, a co za tym idzie nie dla wszystkich jest dostępna. W Kamerunie żona, jeśli jest zdrowa, kosztuje tyle co 14 byków. Dziennikarz ten zauważył jednocześnie, że w swych wystąpieniach papież wstrzymał się od potępienia poligamii, natomiast przestregal przed antykoncepcją będącą wyrazem „mentalności wymierzona przeciwko życiu”.

Tymczasem ten ostatni problem wysunął się na pierwsze miejsce w Kenii, gdzie papież przebywa od piątku do niedzieli. Rząd tego państwa należy do najaktywniejszych w propagowaniu idei świadomego macierzyństwa, czemu nikt się nie dziwi, gdyż Kenia ma najwyższy w świecie wskaźnik przyrostu ludności. Wynosi on 4,1 proc i jeśli taki stan rzeczy utrzyma się to w Kenii za 25 lat liczba ludności potroi się (obecnie liczy ok. 20 mln).

Warto dodać że w państwie tym przeciętna matka miała w 1980 r. 8,1 dziecka, a prezydent Arap Moi wydał ostat-

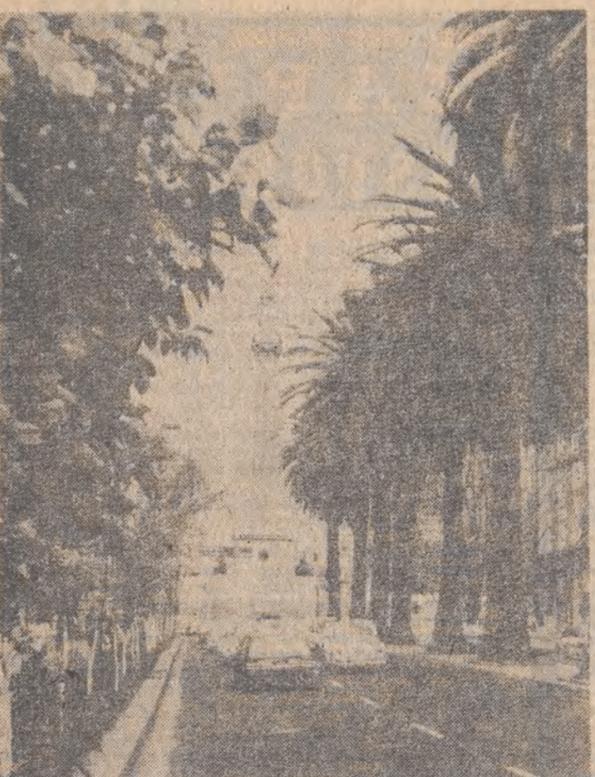
nie zarządzenie, że kobiety zatrudnione na posadach państwowych nie będą miały prawa do urlopu macierzyńskiego na piąte dziecko (i następne). W szkołach państwowych za te ponadplanowe dzieci pobierane będą opłaty. Jego zastępca, Kibaki, katolik i przekonania oświadczył, polemizując ze stanowiskiem kenijskich biskupów, że jeśli przyrost ludności utrzyma się na obecnym poziomie Kenia nigdy nie zdoła zaspokoić podstawowych potrzeb narodu.

Z jeszcze innymi problemami boryka się Kocicół w Zairze, gdzie musi tolerować nie tylko poligamię lecz także „matężstwa na raty”, polegające na tym, że ślub zawiera się dopiero po urodzeniu przez kobietę pierwszego dziecka. Ponadto w niektórych regionach, zwłaszcza w północno-wschodniej jego części dość często zdarza się, że księża mają żony i liczne z nimi potomstwo.

Równie siedem lat temu Roman Polański wywansował na gwiazdę 17-letnią wówczas Nastazję Kínski powierając jej główną rolę w filmie „Tess”. Dziennikarze twierdzą, że ta sztuka udała mu się po raz drugi. Tym razem z Charlotta Lewis, która gra hiszpańska księżniczka w jego najnowszym, jeszcze nie skończonym filmie kiestimowym „Piraci”.

Panna Lewis była dotąd nie parną nikomu modelką, brawuje jej parę miesięcy do pełnoletności, ale ma ambitne plany na przyszłość właśnie jako aktorka filmowa. Ma też nadzieję że „szczęśliwa reka” Polańskiego doprowadzi ją po schodach kariery śladami Nastazji Kínski.

HENRYK WALENDA



Moksyk. Statua Nipodległości w centrum miasta — symbol stolicy. Foto — CAF

Z PODRÓŻY PO ZSRR

Tam gdzie zlewają się razem Bij-Chem i Ka-Chem dając początek wielkiej rzeki Ulu-Chem, przynajmniej Azji.

W tym „środku Azji” leży się cała historia w dodatku pełna niewiadomych.

Wchodzą w skład różnych państw mongolskich od XVIII wieku należała do Chin.

Eksploatowane są kopalnie kobaltu, azbestu, stali, cynku i ołowiu, cenne polimetalne węgiel kamienny, rudy żelaza, miedzi, soli kamiennych i złota.

Bij-Chem i Ka-Chem — środek Azji

Ubiegłego wieku miał przybyć do Tuwu jakiś angielski podróżnik, ażeby zobaczyć jak wygląda środek Azji.

W pewno niejedną noc — a gdzie jest ta Tuwa? Kim są te mieszkańcy?

170 tys. kilometrów kwadratowych. W zasadzie tworzą go dwie wielkie krainy: Kotliny i Wyżyny.

cent metrowym, wywodzących się z rdzennych Tuwińców, to zawodziłi myśliwi, polujący przede wszystkim na jelenie.

Superinwestycja za 100 mld marek

Po szczytów sporach między ministrami obrony pięciu państw NATO sprawa się wreszcie wyjaśniła.

Zachodniemiecki minister obrony, Woerner, musiał po decyzji swych partnerów doznać dość mieszanej uszczypliwości.

Boński udział

W „myśliwcu europejskim” (KORSPONDENCJA Z RFN)

o wiele mniej aleci, aniżeli przy kryzys. Po skłóceniu Francji i Hiszpanii podział ten ustalony został obecnie po 25 proc. dla Anglii i RFN i 24 proc. dla Włoch.

Rezygnacja Francuzów spowodowana została — wg doniesień z Turynu — gdzie odbywały się ostatnie fazy rozmów — zbyt wygórowanymi ich ambicjami.

„Myśliwiec 90” to taka jest robocza nazwa tego superdużego, ma być, szczerze mówiąc, najnowocześniejszej techniki.

BOGUSŁAW GIERWIŃSKI

Przemysł i kontrabanda

W mieście Zhanzhou w prowincji Fujian odbyła się konferencja poświęcona walce z przemyślem oraz analizie form kontrabandy.

Wobec od niej zgodnie z przepisami dotyczącymi importu surowców i materiałów oraz podzespołów przydatnych do produkcji nowoczesnych wozów.

Przeważnie i eksportowane towarów pod zastawem prowadzili handlu z Tajwanem.

W poprzednich latach podstępnie akcją przeciwko przemyślnikom z Hongkongu i Macau skonfiskowano 60 kg heroiny i 19,5 kg opium.

nową bolączką Chin

Przemysłem parano się do niedawna w Chinach południowych całkiem otworze — powiedział Li Yanhou.

Przeważnie towarów surowcowych z zagranicy jako dary i dzieła sztuki zwodzili z cła.

Pod koniec ub. z. podane w Pekinie do wiadomości, że w okresie trzech lat — 1981-83 — w tych trzech nadmorskich prowincjach CHRL.

Tajwanie, w Hongkongu i Macau, zbudował szereg elektrowni, rzadko spotykanych w innych rejonach poza Chinami.

COŚ O ALPEJSKICH DIABLIKACH

Wzrosty i wspaniałe zwierzę. Wstępujemy także do malej kawiarenki, w której za „honorarium” mieszka wisi duża skwarełka.

„Wędob” lodowca — tyle tylko, że korzystamy ze wspaniałej cywilizacji, która za cenę 35 fr. oferuje nam dobrodziejstwa.

W tym samym czasie odbywa się w tutejszej Salji Kongresowej międzynarodowe sympozjum astronomów.

W tym samym czasie odbywa się w tutejszej Salji Kongresowej międzynarodowe sympozjum astronomów.

BOŻYDAR LATKOWSKI

COŚ O ALPEJSKICH DIABLIKACH

Parva de Lozany lechaliśmy superexpressa TGV który trasę w wielokodzieńską górską drogę o długości 470 km przebiegł w niecałe 4 godziny.

Jeżeli chodzi o Alpejskich Diabliki, to jest to zwierzę, które żyje w wysokich górach, w okolicach lodowców.

Patrzcie przez okno odruchowo przypominam sobie sławną trasę z Łodzi do Kutna, ale na podjeździe nie myśleć także o naszych postępkach w tej dziedzinie.

W tym samym czasie odbywa się w tutejszej Salji Kongresowej międzynarodowe sympozjum astronomów.

W Lozanie zastaliśmy perdoznie przeważnie naszych przyjaciół z Katowic i Marka Hechnera.

W tym samym czasie odbywa się w tutejszej Salji Kongresowej międzynarodowe sympozjum astronomów.

W tym samym czasie odbywa się w tutejszej Salji Kongresowej międzynarodowe sympozjum astronomów.

W tym samym czasie odbywa się w tutejszej Salji Kongresowej międzynarodowe sympozjum astronomów.

W tym samym czasie odbywa się w tutejszej Salji Kongresowej międzynarodowe sympozjum astronomów.

W tym samym czasie odbywa się w tutejszej Salji Kongresowej międzynarodowe sympozjum astronomów.

Angielski

Gdy arabski turysta zabił w Paryżu, o wskazanie drogi poprosił po angielsku. Kapitan japońskiego statku wpływającego do greckiego portu porozumiewa się z władzami portowymi w języku angielskim. Kiedy polski krótkofalowiec nawiąże łączność ze swym kolegą w Brazylii szybko okaże się, że ich wspólnym językiem jest angielski. Zdziwiająca jest kariera angielskiego jako języka międzynarodowego. Do Anglii trafił na półtora tysiąca lat temu przeniesiony przez germańskie plemiona Angłów, Saków i Jutów, wypierając język celtycki. Aż do XVII wieku nikt nie przypuszczał, że czeka go tak wspaniałe międzynarodowe przyszłość, gdyż posługiwano się nim wyłącznie na Wyspach Brytyjskich. Ale wraz z początkiem osadnictwa brytyjskiego po drugiej stronie Atlantyku, język angielski zaczął podbijać świat.

Angielski jest środkiem porozumiewania się w sferach handlu, turystyki, kultury, nauki i techniki. Coraz częściej używany jest także w dyplomacji, wypierając stamtąd powoli ale skutecznie język francuski. Obyczajowy rozwój techniki przyczynił się do jeszcze większego upowszechnienia angielskiego na świecie — obecnie większość informacji zakodowanych w pamięciach komputerów jest właśnie w tym języku, a wszelkie układy się publikacje naukowe ukazują się

język międzynarodowy

po angielsku. Popularność tego języka zwiększyła jeszcze współczesna kultura młodzieżowa, zwłaszcza zaś muzyka.

Obok rosyjskiego, chińskiego, francuskiego, hiszpańskiego i od niedawna arabskiego, jest angielski oficjalnym językiem Organizacji Narodów Zjednoczonych. Przy ONZ zarejestrowane są zresztą dwie organizacje związane z tym językiem: Międzynarodowe Stowarzyszenie Profesorów Angielskiego na Uniwersytecie (IAUPE) oraz Unia Mówiących po Angielsku (ESU). Trudno dziś obliczyć, ilu ludzi na świecie włada angielskim, ale zakłada się, iż co siódmy mieszka

W 18 krajach angielski jest językiem ojczystym, w dalszych 30 — językiem oficjalnym. Nie ma chyba państwa na świecie, w którym nie uczono by angielskiego. Wraz ze zwiększeniem liczby kontaktów międzynarodowych, coraz większy nacisk kładzie się na naukę i mówienie. Dotyczy to głównie krajów, których języki ojczyste są praktycznie nieznane poza granicami tych państw. W takich wypadkach znajomość któregoś z języków międzynarodowych jest wręcz konieczna. Nawet w takich krajach jak Francja czy Hiszpania, krajach których językami ojczystymi mówią także dzie-

siatki milionów ludzi na świecie, coraz większe znaczenie przykłada się do znajomości angielskiego.

Z wyjątkiem skupisk polonijnych, po polsku na granicy nie można się dogadać, o czym przekonało się już wielu rodaków. Angielski jest w naszym kraju niewątpliwie najpopularniejszym językiem zachodnim. Młodzież uczy się go w szkołach, studenci na lektoratach; kursy, prywatne konwersacje — ich liczba wciąż rośnie, a chętnych nadal nie brakuje. Może więc wreszcie wyjeżdżając za granicę będziemy mogli dogadać się z tubylcami nie używając do tego rąk?

JERZY S. BARSKI

Wydobywanie skarbu z dna morza

Mał Fisher, znalazca podwodnego skarbu z zatopionego w XVII wieku hiszpańskiego galeonu u wybrzeży dzisiejszej Florydy, stwierdził, że we wraku znajduje się 47,5 tony srebra, złota i miedzi. Obok wraku na dnie morza zagrzebane są w mule drogie kamienie i złote monety.

Fisher powiedział, że cały ładunek przedstawia wartość ok. 4000 milionów dolarów, ale wydobyć go z dna morza potrwa kilka lat. Do tej pory pletwonurkowie wydobyli kilka ton srebra z wraku hiszpańskiego galeonu „Nuestra Señora de Atocha”, który zatonił w czasie sztormu w 1622 r. Tropikalny sztorm i ulewne deszcze utrudniają akcje wydobywcze.

Fisher przekazał w ciągu 16 lat setki mil kwadratowych Oceanu Atlantyckiego. Poprzednio wykrył wrak innego hiszpańskiego galeonu „Santa Margarita”, który zatonił w czasie tego samego sztormu i wydobył z wraku skarb wartości 70 milionów dolarów. Operacja ta była jednak dla niego tragedią. W czerwcu 1975 r. zatonił statek ratowniczy Fishera, na którego pokładzie znajdował się jego 27-letni syn, synowa i pletwonurk. Wszyscy utonęli.

Podczas pracy pletwonurków Fisher musi pilnować skarbu przed piratami, którzy chcą wykraść skarb. Prawa do wydobywania w rejonie zatonięcia galeonów kończą się Fisherowi we wrześniu. Starą się on o przedłużenie terminu na dalsze dwa lata.

Fisher obstawiał rejon wydobywania skarbów łodzią patrolowąmi uzbrojonymi w broń maszynową, które mają odstraszyć konkurentów. Za wydobyte skarby otrzyma 3 procent jego wartości, a nowojorski prawnik, który zainwestował 2,3 miliona dolarów w akcje spółki, otrzyma 10 proc. wartości wydobytego ładunku. 85 pracowników otrzyma obficie wynagrodzenia, a połowa sumy zostanie rozdzielona między inwestorów przedsięwzięcia.

Fisher powiedział, że jest na tropie kolejnego odkrycia innego hiszpańskiego galeonu zatopionego w rejonie Fort Pierce u wybrzeży Florydy.

ZDROWIE I KONDYCJA

Lato, lato i po lecie...

Lato daje możliwość częstszego niż inne pory roku kontaktu z słońcem i powietrzem. Sprzyja to poprawie wyglądu skóry i ogólnego organizmu. Optymalne warunki dla zdrowia (psychofizycznego) istnieją wtedy, kiedy można zrobić dłuższą przerwę w pracy przynajmniej 2-3 tygodniową i wyjechać zmieniając klimat i środowisko. Aktywny a nie bierny wypoczynek przy ciepłej i słonecznej pogodzie przyniesie znaczną regenerację siły i poprawę ogólnego stanu zdrowia.

Lato szybko minie i większość z nas urlop będzie mieć niestety za sobą. Wrócimy do codziennych uciążliwych i licznych obowiązków w domu z nagromadzoną energią rozpoczniemy pracę zawodową. I od razu pojawia się niebezpieczeństwo. Jeżeli „rzućmy” się w wir rozlicznych prac, zarywając noce bardzo szybko rozwinie się zmęczenie. Po kilku dniach wróci zmęczenie, nerwowość i rozdrażnienie.

Czy jest możliwe zachowanie na dłużej „zdobycy” urlopowych? Recepty ścisłej ożyźnienia nie ma. Oto kilka rad na utrzymanie zdrowia i urody nie tylko przez kilka dni, ale wiele miesięcy po letnim wywloczku.

Obowiązki zarówno domowe, jak i w pracy trzeba planować racjonalnie, tzn. tak, aby nie przeciążyło się ich jednocześnie nadmiernie dużo.

Po szczególnie wyczerpującym dniu w domu powinno się mieć możliwość chociaż krótkiego odpoczynku i zrelaksowania. Nie znaczy to wcale, że trzeba się położyć i spać. Można zająć się dla oddechu czymś zupełnie innym niż w pracy, tym co się lubi i co daje satysfakcję. Po wzmożonym wysiłku umysłowym można np. oddać się lekkiej pracy fizycznej sprawującej przyjemność. Dla jednych będzie to praca na dziele majsterkowania dla innych roboty na drutach, haftowanie albo szycie.

Wszelkie prace należy rozkładać w czasie, niektóre takie jak większe porządki domowe (mycie okien naprawy mebli lub sprzętu porządki w szafach) powinno się planować ze znacznym wyprzedzeniem. Kolejna rada jest w dużym stopniu konsekwentną pierwszą a dotyczy przestraszenia czasu snu. Zapotrzebowanie na długość snu jest dość indywidualne, ktoś potrzebuje 8 godzin, inny tylko 6. Ważne jest jednak aby czas snu nie był krótszy niż ten, do którego organizm jest przyzwyczajony. Pora rozpoczęcia snu nie musi być dla wszystkich podobna, jedni kładą się już o godzinie dwudziestej pierwszej inni około dwudziestej czwartej. Istotne jest aby nie przekraczać jed-

nak zbyt długo godziny, do której przywykliśmy. Są ludzie, którzy regularnie chodzą spać około pierwszej w nocy i śpią 6-7 godzin, bardzo dobrze się przy tym czują i wydajnie pracują. Sytuacja zmieni się zupełnie, jeśli przesuwać będą na jeszcze późniejszą godzinę położenie się do łóżka albo wstawanie na wcześniejszą. Dwie, trzy nie przespane normalnie noce zmniejszą bardzo wyraźnie wydajność umysłową, koncentrację uwagi i osłabiają fizycznie. Straty snu są bardzo trudne do odrobienia.

Tak samo ważne i konieczne jest przestrzeganie odpowiedniej liczby posiłków (3-4 w ciągu dnia) spożywanych regularnie co 4-5 godzin (nawet o zbliżonych porach). Posiłki te nie powinny być zbyt obfite. W każdym z nich powinien być produkt białkowy (mleko, sery, jaja, wędliny, mięso), węglowodany (pieczywo, potrawy mączne lub ziemniaki oraz konieczne warzywa lub owoce. Ilość tłuszczów powinna być ograniczona, a słodycze spożywane rzadko.

Każdą chwilę wolną od zajęć, szczególnie w okresie późnoletnim, wczesnojesiennym, a później i wiosennym, kiedy jest ciepło i słonecznie, należy spędzać na świeżym powietrzu. Szczególnie niedziele i święta warto wykorzystywać na taki wypoczynek, najlepiej pod miastem w miejscach oddalonych od ruchu, hałasu ulicznego i kurzu. Płaskie spacery i dłuższe wycieczki piesze można też robić w pogodne dni zimowe. Pobyt na świeżym powietrzu daje najlepsze efekty zdrowotne, kiedy połączony jest z umiarkowanym ruchem, sportem lub turystyką (piesza, rowerowa itp.). Spacerować nie powinny być zarezerwowane jedynie na święta i niedziele. Należałoby, choćby krótko, przejść się codziennie. Nie jest spacerem zwykły marasz, nawet przez park z pełnymi zakupami słatkami. Gimnastyka codzienna — choćby kilku-minutowa przy otwartym oknie, a przynajmniej 2-3 razy w tygodniu, bardzo korzystnie wpływa na samopoczucie i ogólną kondycję.

Bardzo ważne jest wygospodarowanie czasu na zajęcia się wyłącznie własną osobą. Powinno się mieć możliwość systematycznego pielęgnowania urody, polegającego na stosowaniu: kąpiel relaksacyjnych, maseczek zdrowotnych, starannego makijażu itp. Człowiek zadany, nie tylko młodzieńcy wygląda, ale jest zadowolony z życia. U pracujących codzienna higiena powinna koniecznie uwzględniać dbanie o nogi poprzez regularne kąpiele, moczenie nóg, gimnastykę stóp, ścieranie zrogowiałego naskórka, pedicure.

(Opr. M. Kr.)

CZARNA SERIA W LOTNICTWIE

Zawodny jest tylko... człowiek

W ostatnich tygodniach pasażerskim lotnictwem wstrząsnęło seremo tragicznych wydarzeń. 23 czerwca Boeing 747 Towarzystwa Air-India runął do morza na południowy zachód od Irlandii, zginęli wszyscy znajdujący się na pokładzie — 329 osób. W niespełna miesiąc później zwałił się na ziemię blisko 300 metrów przed pasem startowym lotniska w Dallas wielki autobus powiatowy Lockheed L-1011. Uratowało się zaledwie 31 osób, zginęło 132 ludzi. I wreszcie najtragiczniejsza katastrofa. W miniony poniedziałek Boeing 747 Japońskich Linii Lotniczych (JAL) z 524 osobami na pokładzie roztrzaskał się na wzgórzu na południowy zachód od Tokio. Z ostatnich doniesień wynika, że z życiem uszły tylko cztery osoby. Czyżby ta „czarna” seria w lotnictwie cywilnym miała być ostrzeżeniem dla przewoźników i pasażerów? Puste stać mają się opinie o bezpieczeństwie tego rodzaju transportu? Co zawodzi: człowiek, czy technika?

Propagatoryści podróży powietrznych nie szczędzą ostatnimi czasy opinii i informacji podtrzymujących dobre imię tego sposobu pokonywania odległości. Zaczynają, że z roku na rok przepływu normujące zasady ruchu powietrznego stają się ostrzejsze. Wymuszają one na biurkach konstrukcyjnych czolowych producentów samolotów pasażerskich sięganie po najnowocześniejsze rozwiązania. I muszą być one lepsze, skoro w br. zezwolono

na loty przez Atlantyk samolotem wyposażonym jedynie w dwa silniki. Dotąd ocean mogły pokonywać odrzutowe posiadające większą ich liczbę.

Od kilku lat z powodzeniem funkcjonuje radziecko-amerykański system ratownictwa kosmicznego Cospar-Sarsat. Dzięki informacjom przekazywanym przez sztuczne satelity Ziemi uratowało życie ponad 500 rozbitków ze statków i samolotów. Szczególny postęp nastąpił w technologiach wytwarzania silników. Obecnie są one w zasadzie niezawodne. Gwarantują prawidłową pracę przez 20 tys. godzin. Pisma fachowe donoszą, że w przeciągu pięciu lat wejdą do eksploatacji w pełni automatyzowane statki powietrzne nowej generacji. Nad ich prawidłowym lotem czuwać ma tylko jeden pilot. A jednak wypadki zdarzają się i jak świadczy ostatnie tygodnie nader często. Minione półtora miesiąca przyniosło tysiąc ofiar podróży lotniczych. Czyżby ten optymizm miał być wielkim powietrznym bluffem?

Zdaniem doświadczonego lotnika, kapitana największych samolotów LOT Jana Kamińskiego, na technice można polegać. Według niego aż w 70 proc. przypadków winę ponoszą piloci. Nie dlatego, że są źle wyszkoleni. Rośnie natomiast prze-

paść między szybkością i niezawodnością instalowanych w samolotach urządzeń i zdolnościami percepcyjnymi człowieka. Jego reakcja na ostrzeżenia czujników, wskaźników jest zbyt opóźniona. Na pozostałe 30 proc. przyczyn katastrof składają się krańcowe warunki atmosferyczne, rozszerzająca się działalność terrorystyczna i na samym końcu kapitan Kamiński plasuje awarie urządzeń i mechanizmów samolotów. Ich prawdopodobieństwo specjalści oceniają na... 10 do minus 7 potęgi. Stąd też konstruktorzy zamierzają całkowicie wykluczyć człowieka z bezpośredniego pilotowania samolotu.

Przeniesmy się do przeciętnego odrzutowca eksploatowanego przez jakiegokolwiek towarzystwo lotnicze. Wszystkie istotne dla bezpieczeństwa lotu systemy posiada je potrójne zabezpieczenie. W przypadku awarii urządzenia, automatycznie włącza się dubler, a ten z kolei może polegać na swoim dublerze. Samoloty posiadające tylko dwa silniki są skonstruowane w ten sposób, że nawet w przypadku awarii jednego, bez problemu można kontynuować lot przy użyciu drugiego.

Pilot rozbitego japońskiego Boeinga 747 zauważył awarię drzwi wejściowych. Trzeba jednak wiedzieć, że właściwie nie jest możliwe uszkodzenie ich w sposób naturalny. Każde drzwi posiadają 5-6 niezależnych zabezpieczeń. Rozhermetyzowanie samolotu na wysokości 9 tys. metrów wyzwałoby, na skutek olbrzymiej różnicy ciśnień wewnętrznej i zewnętrznej, siły sięgające 4 ton na jeden metr kw powierzchni maszyny. Przewoźnicy powietrzeni, sami lotnicy nadal uspokajają nas, że nie ma bezpieczniejszego środka transportu niż samolot. Niestraszne jest zdarzenie nawet z kluczem lecących ptaków, czy wpadnięcie w burzę z ostrym wyładowaniem atmosferycznymi. Trzeba wierzyć lotnikom. Pod fotelami pilotów również nie ma spadochronów...

MAREK RYCZKOWSKI

10 LAT TEMU

W całej Polsce przeprowadzone wybory kandydatów, którzy ubiegali się o fotela posłów w nowym Sejmie. Na liście wybranych figurują nazwiska kilku członków rządu. Nad sprawnością wyborów i doborze kandydatów czuwał Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.

W ŁÓDZKIEJ PRASIE PISANO...

wódca mniejszości tureckiej — wiceprezydenta.

Sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjöld zakończył rozmowy z marionetkowym premierem Katanji, Czombem. Uzgodniono, że wojska ONZ obsadzą pozycje zajmowane dotąd przez oddziały belgijskie.

W Moskwie rozpoczął się proces kpt. Francis Powersa, pilota zestrzelonego nad terytorium ZSRR samolotu szpiegowskiego U-2. W czasie rozprawy Powers przyznał, że za loty wywiadowe na U-2 kierował 2,5 tys. dolarów miesięcznie.

Ze sportu: amerykańscy lekkoatleci na zawodach w Wallnut przekroczyli legendarne granice ludzkich możliwości. Harold Connolly rzucił młotem na odległość 76,32 m, w północniu kula Bill Nieder uzyskał 20,06 m, a Ralph Boston skoczył w dal 8,21 m. (Opr.: jsb)

Samolot, którym lotnik amerykański Willey Post w towarzystwie znanego aktora Willy Rogersa zamierzali dokonać przelotu nad Biegunem Północnym i dolecieć do Leningradu, spadł na ziemię w okolicach Point Barrow. Obaj lotnicy zginęli.

W Łodzi ma miejsce kilka strajków. Pierwał zaprotestowali brukarze, następnie wybuchł strajk czeladników krawieckich, który objął także Brzeźnicy i Ozorków. Strajkują również robotnicy sezonowi zatrudnieni na miejskich robotach plantacyjnych.

Ze sportu: w rozegranym w Katowicach międzypaństwowym meczu piłkarskim o Puchar Prezydenta Rzeczypospolitej, Polska przegrała z Jugosławią 2:3, prowadząc do przerwy 2:0. O porażce zdecydował brak Martyny oraz siaba gra Peterka.

25 LAT TEMU

Po 25 latach panowania brytyjskiego Cypr stał się niepodległym państwem — Republiką Cypryjską. Arcybiskup Makarios objął funkcję prezydenta, a dr Kutucuk, przy-

NIE DAJMY SIĘ STAROŚCI!

Cwiczenia fizyczne u ludzi starszych mają bardzo korzystny wpływ na układ krążenia. Wzmocnienie krążenia krwi w naczyńach obwodowych towarzyszy zwiększeniu się powierzchni kontaktu krwi z tkankami, w wyniku czego zwiększa się wykorzystanie tlenu na obwodzie. To zwiększone wykorzystanie tlenu sprzyja bardziej ekonomicznej pracy serca. Praca mięśniowa powoduje zwiększenie objętości krwi krążącej w naczyniach, dzięki mobilizacji jej z różnych „magazynów” a szczególnie z jamy brzusznej. Ruchy mięśniowe zwiększają ilość krwi, która krąży aktywnie oddziałującej na krążenie żyłne.

Wzmocnienie żyłnego krążenia sprzyja także rytmicznemu skurczowi i rozluźnieniu mięśni szkieletowych. Podczas skurczu mięśni powstają sprzyjające warunki do przepływu krwi w kierunku serca, przy rozluźnieniu następuje zwiększony przepływ krwi z drobnych naczyń do żył. Również ruchy dużych stawów zwiększają krążenie żyłne. Przepływ krwi w żyłach do serca wzrasta się też w rezultacie zwiększającego się ssącego działania klapyki pierśnej pod wpływem zwiększonego ciśnienia w jamie brzusznej i aktywnego oddziaływania ruchów przepływu w wodzie. Przy zwiększonym przepływie krwi do serca zwiększa się jego wypełnienie i polepsza jego pracę.

W czasie przeprowadzania ćwiczeń fizycznych w rekonwalescencji w pozycji leżącej można zauważyć poważne wahania ciśnienia żyłnego. Po skończeniu ćwiczeń poziom ciśnienia powraca do stanu

wysłowego lub jest nawet niższy od pierwszych wskaźników. Tego rodzaju zmiany wskazują na dodatni wpływ ćwiczeń fizycznych na warunki przepływu w naczyniach. Przy pogłębionym oddechu zwiększa się wentylacja płuc, zwiększa się powierzchnia zetknięcia tkanki płucnej z powietrzem i następuje większe przenikanie gazów przez błonę pęcherzykową, co łącznie polepsza utlenienie ustroju.

Bardziej doskonała praca układu oddechowego w znacznym stopniu ułatwia pracę serca i jest w stanie do pewnego stopnia zmniejszyć jego niewydolność i dlatego wszystkie ćwiczenia mięśni oddechowych i całego układu oddechowego są bardzo cenne przy achroznach sercowo-naczyniowych. W ten sposób ćwiczenia fizyczne z pogłębionym oddechem, poprawiają krążenie na obwodzie i przyczyniają się do poprawy działalności układu krążenia. Mogą być wykorzystane w celu zapobiegania objawom zastoinowym i zakrzepowym. W czasie pracy mięśniowej, pod wpływem nerwowych mechanizmów regulujących obniża się napięcie naczyń samego serca przy jednoczesnym powiększeniu się ciśnienia tętniczego, co ułatwia przepływ krwi w układzie wieńcowym czyli w tętnicach samego serca. Wielu autorów podkreśla, że aktywność mięśniowa jest najskuteczniejszym czynnikiem wzmacniającym czynność serca i krążenia wieńcowego tak ważnego dla właściwego funkcjonowania

ANDRZEJ Z JEDYNECKI

ZAPISY

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
KOMBINATU MASZYN WŁÓKIENNICZYCH
„POLMATEX — WIFAMA”
Łódź, ul. Armii Czerwonej 89

ogłasza zapisy do:

1. Zasadniczej Szkoły Zawodowej

w zawodach:

- tokarz,
- operator obrabiarek skrawających,
- mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych.

Absolwenci szkoły mają zagwarantowaną pracę w wyuczonym zawodzie oraz możliwość kontynuowania nauki w przykładowym technikum mechanicznym i uzyskania pożyczki na zagospodarowanie częściowo umarzonej i na dogodnych warunkach spłaty.

Warunki przyjęcia:

- wiek 15—17 lat,
- ukończona szkoła podstawowa,
- dobry stan zdrowia,
- miejsce zamieszkania na terenie Łodzi lub województwa łódzkiego.

2. Technikum Mechanicznego dla Pracujących w specjalności:

- technik mechanik obróbki skrawaniem.

Warunki przyjęcia:

- ukończona zasadnicza szkoła w zawodach mechanicznych,
- skierowanie z zakładu pracy.

Kandydaci do technikum mogą podjąć pracę w Kombinacie Maszyn Włókienniczych „Wifama”. Zapisy prowadzi i bliższych informacji udziela sekretariat szkoły w godzinach 8—15, tel. 74-87-95 lub 74-49-91 wew. 108. 1891-k

SPRZEDAM biduszek. 24585 g

OBRACZKI sprzedam. 26299 g

SIATKI bawełniana sprzedam. 22890 g

26232 g

AUTOMATY do skarpet „Textima-Ideal” Nu 14, cylinder 4 cale — sprzedam. Pabianice, ul. Gryzla 9. 26231 g

GRAMOFON dynamic speaker — sprzedam. Traktorowa 92d m 24. 4428 g

DRUT srebrołowy nr. 10 w kragach — sprzedam. Tel. 86-61-36. 23646 g

SPRZET HI-FI tanio sprzedam. 13-42-77. 26313 g

ŁOPTY „Lenk” sprzedam. 81-00-12. 26315 g

OBRABIARKE do drewna, stół Emacombi, luneta myśliwska, wannę 1,40 m — sprzedam. Tel. 18-11-94 wew. 22. 26317 g

BLAM, wydra kanadyjska — sprzedam. Zgierz, Baczyńskiego 1/79 bl. 27. 26320 g

SPRZEDAM tokarnię TR46 1600 mm. Frezarkę poziomopionową Bielako. Łódź, Krakowska 64. 26319 g

DYWAN nowy 4x3 sprzedam. 55-25-78. 26276 g

AMERYKAŃSKA sukienka ślubna, wiewiółka japońska, kanadyjskie kolumby „Laser”, koszyki: damski, męski, skórzane: kurtka męska, płaszcz damski, rzućnik automatyczny z ekranem, podświetlenie medyczne, encyklopedia 4-tomowa — sprzedam. Tel. 18-05-62. 26313 g

SPRZEDAM tanie charty angielskie (szczeniaki) po znakomitych rodzicach Rawa Mazowiecka tel. 39-39. 24567 g

SZNAUCERY ołbrzymi szczeniaki, po złotych medalistach, sprzedam. Tel. 86-18-78. 26281 g

SPRZEDAM owczarki niemieckie, czarne, podpalane Pabianice, Jarzebinowa 8. 26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

26207 g

RZEMIEŚLNIK poszukuje mieszkania na rok. Tel. 82-70-68. 26299 g

POSZUKUJE komfortowego mieszkania w Łodzi do wynajęcia. Oferty 38013 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

TRZYPOKOJOWE własnościowe, 57 m bloki — zamienie na dwupokojowe własnościowe spółdzielcze lub kwaterynkowe Bahuty. Tel. 57-79-25. 24430 g

M-3, telefon, Pabianice — centrum do wynajęcia. 15-37-67. 26185 g

DO wynajęcia pomieszczenie na działalność rzemieślniczą. Kaawerów, Żytnia 2. 24009 g

POSZUKUJE pilnie samodzielnego mieszkania. Oferty 24513 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

24513 g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WELNIANEGO im. J. PIETRUSIŃSKIEGO „ZELTOR” w Zgierzu, ul. Sienkiewicza 10

PILNIE ZATRUDNIĄ

PRACOWNIKÓW w zawodach:

- operator maszyn przedziałniczych,
- operator maszyn tkackich,
- nastawiacz maszyn tkackich

oraz robotników niewykwalifikowanych w transporcie. W zakładzie prowadzone jest również przyuczenie do zawodu:

- prządki,
- tkacza

dla osób pełnoletnich zakład zapewnia:

- wynagrodzenie wg zasad zakładowego systemu wynagradzania,
- szeroki zakres świadczeń socjalno-bytowych,
- ewentualnie zakwaterowanie w kwaterynkach opłacanych przez zakład.

Szczegółowych informacji udziela dział spraw pracowniczych, Zgierz, ul. Sienkiewicza 10, pok. 13, tel. 16-32-26 wew. 125 i 126 w godzinach 8—15.

3114-k

Nauka Praca

STOLARZA budowlanego, murarza — zatrudnie. 36-23-31. 25237 g

ZATRUDNIĘ szwaczkę (1/2 etatu, stat. rencistka) — zycie konfekcyjne spodni. Tel. 43-33-71. 24598 g

PRZYJĘĆ chłapiństwo. Górna 12/12. 26252 g

MŁODY, prawo jazdy, ewentualnie samochód, dobry organizator, uczył współpracowników, praktyka w działalności rzemieślniczej, podejmie pracę w firmie polonijnej lub zakładzie prywatnym. Oferty 28283 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Van-Pol” w Pabianicach, ul. Targowa 7 zatrudni od zaraz pracownicze niewykwalifikowane w tylni Checho I. Praca dwusmianowa. Nie dotyczy kandydatów z woj. łódzkiego. 3025 k

OBOCZAJOWIEC poszukuje opiekunki do dwuletniego chłopca (pani w średnim wieku) od zaraz Marysińska 90a m. 59. 4549 g

BIEGLE szyjący podejmie pracę — najchętniej spodnie, kurtki. Oferty 24318 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. POMOC do trzyletniego dziecka potrzebna. Rodzina lekarska. Tel. 78-39-54. 26077 g

Porady

„WARSZAWA 223” (1971) — stan dobry — tanio sprzedam. Tel. 36-47-14 po 16. 24338 g

„SYRENE 104” na oświ — sprzedam Korzeniewskiego 36 — 8 po 16. 24498 g

„SKODA 8 100” (1971) sprzedam. Łódź, Prądzińskiego 19. 26218 g

SPRZEDAM „Fiat 120p” — 650 K, ciągnik TKZ-14K, „Multicar 22”, Sosnowiec 22, tel. 167. 26271 g

SPRZEDAM „Nysę” 821T Drwęca 18. 26219 g

KAROSERIA „Skoda 105” — sprzedam. 86-18-82. 1529 g

„DZIK-4” kolowid — o sprzęt, sprzedam. Pabianice 15-63-68. 1474 g

SZYBE przednią do „Peugeota 504” — sprzedam. 84-84-03. 1563/1678 g

„HANOMAG” zamienie na „Poloneza” Krakowska 68. 26318 g

Lokale

SPÓLDZIELCZE trzy- i dwupokojowe, telefony, windy, Śródmieście — zamienie — na jedno czteropokojowe lub większe ewentualnie segment Oferty 24560 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4 Widzew zamienie na M-4 Radogoszcz-Zachód 57-69-49. 1537 g

WIDZEW — dwupokojowe cudzoziemcowi wynajmie (1—2 lat). Oferty 1587 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SOLARIUM „EWA” zaprasza

wszystkie panie i panów

NA OPALANIE CAŁEGO CIAŁA I UTRWALANIE DOTYCHCZASOWEJ OPALENIENIA.

Codziennie w godz. 9—19, Łódź, ul. Tuwima 16/18, tel. 33-38-25.

JESIĄK, AGACIAK. 25644-g

W związku z prowadzeniem robót cieplowniczych w ul. Hipoteucznej od dn. 18.08.1985 r. od godz. 9 do odwołania częściowym zmianom ulegną trasy autobusów linii: 73 i 73-bis.

Do sblęgu ul. Kłenowa — Litmanowskiego normalnie, następnie ul. Litmanowskiego, Grunwaldzka, Pojeziarska, Kallinowa i dalej właściwymi trasami. Zmiana obowiązuje w obu kierunkach jazdy. 823-k

TELEPOGOTOWIE. Roślak, 43-28-67. 24143 g

TELENAPRAWA 82-38-20, Wodniak. 78 g

SUPERWYCISZANIE! zabezpieczenie drzwi. 51-06-78, 14-60. Domański. 22673 g

WYTŁUMIANIE drzwi, ozdoby, skuteczne, zabezpieczenie 82-42-87. 82-28-57, Waszytyk.

LODÓWKI, zamrażarki — naprawa. Wójcik, tel. 84-42-80. 375 g

PRANIE dywanów Mycie okien. 43-03-95, Waleki. 23268 g

PRANIE dywanów, wykładzin u Klienta, rachunki. Ziomek, tel. 86-23-72, 86-20-90. 24406 g

ZAWORY, zapłony, gaśniki — regulacja. Krokowska 60a, Stańkiewicz. 1421 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie, 43-45-27, Gryzwać. 23278 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie, również instytucjom. Podsedkowskiej, 38-01-21. 1378 g

PREZJA preparowana — firm Wulfinghoff oraz Penning odmiany Palas, Stella, President, Elegance, Himalaya, Cot d'Azur, Washington, Aleksander, Helios, Amazonka, Rosalinda, Siliwa. Łódź, Brukowa 9 tel. 53-47-30. Hrynarski. 36904 g

TELENAPRAWA. 78-64-19 Kaczmarek. 23874 g

PARKIETY — cyklinowanie, lakierowanie, układanie. 78-79-05. Młotek. 1782 g

UKŁADY wydechowe Nadkole, hak holownicze. Judyms 20 (od Traktorowej) Int. Myszkowski. 23864 g

KLUB MIĘDZYNARODOWEJ PRASY I KSIĄŻKI

w Łodzi, ul. Narutowicza 8/10

ORGANIZUJE KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

angielskiego, niemieckiego, francuskiego, szwedzkiego

- ◆ 9-miesięczne intensywne nauczania,
- ◆ 2-letnie przyspieszone,
- ◆ 3-letnie,
- ◆ konwersacje.

Organizujemy też kurs dla saawan sowanych przygotowujący do egzaminu I stopnia, przeprowadzanego przez British Council (First Certificate in English).

KMPiK prowadzi również kursy języków obcych dla zakładów pracy. Bliższych informacji udziela sekretariat kursowy czynny w godz. 10—14, 15—18 prócz sobót, tel. 33-47-49 Zapisy przyjmują sekretariat kursów języków obcych od 2 września 1985 r.

PRZEDZALNIA CZESANKOWO-ZGRZEBNA „VIGOPRIM”

w Łodzi, ul. Łąkowa 3/5-11

ZATRUDNI NATYCHMIAST NA STAŁE

KIEROWNIKA zakładowego ośrodka czasowego w Swornegaciach k. Chojnic.

W okresie: maj-wrzesień praca w ośrodku czasowym, pozostałe miesiące w przedsiębiorstwie.

Szczegóły w kierownika działu socjalnego. 3108-k

Nieruchomości

DOM z wygodami w Łodzi, warzytaty, ogród — sprzedam. W rozliczeniu może być M-4, M-5. Oferty 24333 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

KUPIE około 3 ha gospodarstwo rolne z urzędem zabudowy przy trasie wylotowej z Łodzi. 48-11-37 po 18. 1450 g

SPRZEDAM domek murowany (dwa pokoje, kuchnia) z działką 14,5 arów w Zgierzu ewentualnie otrzymuje w rozliczeniu M-2 bloki nałchczeni Polisie lub Zgierz. Oferty 1510 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

DOM — sprzedam. Justynów, Moniuszki 30. 24597 g

DZIAŁKĘ 2000 m w Zgierzu notarialnie — sprzedam. Tel. 16-43-08. 26248 g

SOKOLNICE — działka leśna, sosna sprzedam. Tel. 48-14-10. 26298 g

SPRZEDAM domek z ogródkiem i garażem na Chojnach. 55-37-88. 26267 g

SPRZEDAM polewo komfortowej will

WAZNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie MO 997
Siraż Pożarna 998
Informacja telefoniczna 913

TELEFON ZAUFANIA 25-37-57
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA - 33-50-58 czynny w godz. 12-18

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką problematą - 57-40-33 w godz. 12-22

TEATRY - wieczorna

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 9-15 18.8. nleczynne

ODDZIAŁ RADOŚCZCZ (Zgierska 147) godz. 10-16 18.8. j.w.

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) - godz. 8-4 18.8. - 10-15

BIOLOGII EWOUCYJNEJ WZ (park Sienkiewicza) godz. 10-14 18.8. j.w.

SZUKI - ul. Włocławskiego 20 godz. 8-17 18.8. godz. 10-18

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10-18 18.8. godz. 10-14

MIASTA PABIANIC (obr. Stalingradu 1) godz. 10-14 18.8. godz. 10-18

WYSTAWY

GALERIA SZUKI (Włocławskiego 20) godz. 11-18 Male formy grafiki 18.8. - j.w.

OSRODEK PROPAGANDY SZUKI (Park Sienkiewicza) godz. 11-16 Biennale grafiki 18.8. - j.w.

SALON SZUKI WSPÓLczesnej (Piotrkowska 83) godz. 11-16 rysunek K. Kuczyński 18.8. - j.w.

GALERIA BALUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11-16 Ręcznie 18.8. - j.w.

ZOO czynne w godz. 8-18 (kasa do godz. 17)

PALMIARNIA czynna w godz. 10-18 (oprócz poniedziałków)

OGROD BOTANICZNY - czynny od godz. 9 do zmroku

LUNAPARK czynny od godz. 10 do 20 niedziela i święta godz. 10-21 (oprócz poniedziałków)

KINA

BALTYK - „Miłość w listy przebojów” pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30 18.8. - j.w.

IWANOWO - „Miłość w listy przebojów” pol. od lat 18 godz. 15, 17.15; Film przedpremierowy z czytana lista dialogowa: „Zmory kapelusznika” - fr. od lat 18 godz. 19.30 18.8. - j.w.

POLESIE - „Telemnia starego ogrodu” pol. b.o. godz. 15; „Bielikty Grom” USA od lat 15 godz. 17, 19.15 18.8. j.w.

PRZEDWIOSNIE - „Być albo nie być” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30 18.8. - j.w.

POLESIE - „Telemnia starego ogrodu” pol. b.o. godz. 15; „Bielikty Grom” USA od lat 15 godz. 17, 19.15 18.8. j.w.

WŁOKNIARZ - Przejście Filmów Japońskich - „Superpółnoc” b.o. godz. 10, 12.15, 14.30, 17; Film przedpremierowy z czytana lista dialogowa: „Pechowice” fr. godz. 20 18.8. - j.w.

WOLNOŚĆ - „Powrót Jedd” - USA od lat 12 godz. 9.30; „Klasztor Shaolin” Hongkong - „Chiny od lat 15 godz. 12, 14.30, 17, 19.30 18.8. - j.w.

ZACHETA - „Gry wojenne” USA od lat 12 godz. 12, 14.30, 17, 19.30; „Zakazane piosenki” pol. b.o. godz. 10 18.8. - j.w.

TATRY LETNIE - „Dziecko Rossmaty” USA od lat 18 godz. 21.15 Czynne tylko w dni pogodne 18.8. - j.w.

STUDIO - Bajki - „Wycieczka kajakami” (1 bajka z Bożkiem i Lolkitem) godz. 14; „Smażalnia stary” pol. od lat 15 godz. 17, 19 18.8. - j.w.

STYLOWY - „Pasazer w kajdanach” chiński od lat 15 godz. 18, 17.15, 19.30 18.8. - j.w.

MALE STUDYJNE - „Seksami” 18.8. - j.w.



sje” pol. od lat 15 godz. 18 18.8. - j.w.

DKM - „Tajemnicy Budda” Chiny od lat 18 godz. 15, 18 18.8. - j.w.

OKA - „Zandarm w Nowym Jorku” fr. godz. 14; „Sekami” pol. od lat 18 godz. 16, 18.30 18.8. - j.w.

GDYNIA - Kine non stop od godz. 10-22; „Poszukiwacz zaginionej arkii” USA od lat 12 18.8. - j.w.

MŁODA GWARDIA - „Yesterday” pol. od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Tropiciel” - NRD od lat 13 godz. 12.15 18.8. Bajki - „Pies, kot i piecaki” godz. 10, 11; „Tropiciel” NRD od lat 13 godz. 12.15; „Yesterday” pol. od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30

MUZA - Bajki - „Reksio przedwodnik” godz. 16.15; „Przegląd malpki Nuki” radz. b.o. godz. 16.15; „Alabama” pol. od lat 16 godz. 16 18.8. - j.w.

1 MAJA - Bajki - „Duch puszcz” godz. 15.15; „Zemsta po latach” kand. od lat 15 godz. 18.15, 19.30 18.8. - j.w.

POKOJ - „O dzielnym kowalcu” czas. b.o. godz. 15.30; „Christine” USA od lat 18 godz. 17, 19.30 18.8. - j.w.

ROMA - „Rok niebezpiecznego życia” austr. od lat 15 godz. 10, 14.30, 16.45; „Szczęśliwy dni Muminków” pol. b.o. godz. 16.15 Film przedpremierowy - „Zagadka nieśmiertelności” USA od lat 18 godz. 19 18.8. Bajki - „Lolek kunszt” godz. 10, 14; „Szczęśliwy dni Muminków” radz. b.o. godz. 16.15; „Rok niebezpiecznego życia” godz. 14.30, 16.45; Film przedpremierowy: „Zagadka nieśmiertelności” godz. 19 18.8. - j.w.

STOKI - Wakacje z przygodą i sensacją - „Szatan z VII klasy” pol. b.o. godz. 14; „Duch” USA od lat 18 godz. 18 18.8. Bajki - „Ballada o karpym królewiczu” godz. 15; „Przegląd Biekitnego Rycerzyka” pol. b.o. godz. 16; „Duch” USA od lat 18 godz. 18

SWIT - „Być albo nie być” - USA od lat 15 godz. 13, 17.15, 19.30 18.8. Bajki - „Różowa kotka” godz. 14; dalej jak wyżej

TATRY - „Tajemnica szyfru Marsubuta” pol. b.o. godz. 13.30; Pożegnania z tytułem - „Cena strachu” USA od lat 15 godz. 17.15, 19.30 18.8. - j.w.

HALKA - „Bałkan ekspres” Jug od lat 18 godz. 16, 18 18.8. Bajki - „Jasienna przygoda” (1 bajka z Bożkiem i Lolkitem) godz. 15; dalej jak wyżej

REKORD - Bajki - „Amba II - zapawa w zupełnie inne stworzenia” (1 bajka z Bożkiem i Lolkitem) godz. 15.15; „Star-80” USA od lat 18 godz. 16.15, 18.15 18.8. - j.w.

SOJUSZ - nleczynne 18.8. Bajki - „Awantura z krótkim” godz. 15; „Piraci XX wieku” radz. b.o. godz. 16; „Arleńska diablica” czas. od lat 18 godz. 19

APTEKI - Mickiewicza 60, Elanera 18, Dąbrowskiego 20, Lutomska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67

Pablanie - Armii Czerwonej 7, Konstancynów - Sadowa 10, Głowno - Łowicka 33, Aleksandrów - Kościuszki 4, Zgierz - Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16, Ozorków - Wyszyńskiego 2

DYZURY SZPITALI - Bałuty - Szpital im. Barlickiego - codziennie dla przychodni rejonowych nr 1 i 8; Szpital im. Biekitnego - codziennie dla przychodni rejonowych nr 1 i 2; Szpital im. Skłodowskiej-Curie - codziennie dla przychodni rejonowej nr 11 os. Radogosz miasta i gminy Aleksandrów Dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Brudzińskiego w dniach 1, 3, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27; Szpital im. Jonschera w dniach: 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30 Dla przychodni rejonowej nr 9; Szpital im. Sonenberga w dni nieparzyste - Szpital im. Pasteura w dni parzyste

Górna - Szpital im. Biernackiego - codziennie dla przychodni rejonowych nr 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30; Szpital im. Kopernika w dniach: 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30; Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

Chirurgia urazowa - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)

Neurochirurgia - Szpital im. Kopernika (Pablanicka 63)

Chirurgia dziecięca - Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Laryngologia dziecięca - Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szkieletowo-twarowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia - Szpital im. Piłogowa (Włocławska 147)

Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Terasy 8)

Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakalina 64)

Polesie - Szpital im. Biernackiego - codziennie dla przychodni rejonowych nr 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30; Szpital im. Kopernika w dniach: 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30; Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

Widzew - Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

Chirurgia urazowa - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)

Neurochirurgia - Szpital im. Kopernika (Pablanicka 63)

Chirurgia dziecięca - Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Laryngologia dziecięca - Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szkieletowo-twarowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia - Szpital im. Piłogowa (Włocławska 147)

Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Terasy 8)

Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakalina 64)

AMBULATORIUM DORAŻNEJ POMOCY ul. Sienkiewicza 137, tel. 38-37-00 w. 31

Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę

Gabinet internistyczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet chirurgiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Górna - Szpital im. Biernackiego - codziennie dla przychodni rejonowych nr 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30; Szpital im. Kopernika w dniach: 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30; Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

Widzew - Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

Chirurgia urazowa - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)

Neurochirurgia - Szpital im. Kopernika (Pablanicka 63)

Chirurgia dziecięca - Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Laryngologia dziecięca - Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szkieletowo-twarowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia - Szpital im. Piłogowa (Włocławska 147)

Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Terasy 8)

Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakalina 64)

AMBULATORIUM DORAŻNEJ POMOCY ul. Sienkiewicza 137, tel. 38-37-00 w. 31

Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę

Gabinet internistyczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet chirurgiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 11 SIERPNI

PROGRAM I

11.57 Komunikaty, 11.59 Sygnał czasu, 12.05 Mag Informacyjny, 12.30 Muzyka, 12.45 Siatka Odzieżowa, 13.00 Komunikaty, 13.10 Radio Kierowców, 13.20 Koncert reklamowy, 14.00 Wład, 14.05 Magazyn muzyczny, 14.15 Pięć minut o filmie, 15.10 Studio sport, PE la o raz relacje z meczów i ligi, PN 16.15 Muzyka i aktualności, 17.15 Studio sport, c.d. 17.30 Koncert zyczeń, 17.55 Przewoźny zawsze ubezpieczony, 18.00 „Małsiakowie” - ode 18.30 Studio sport, c.d. 19.00 Z kraju i ze świata, 19.35 Studio sport, c.d. 19.30 Radio dzieciom, 20.00 Dziennik, 20.15 Przy muzyce o sport, 20.55 Komunikaty Totalizatora, 21.00 Komunikaty, 21.05 Tygodnik Kulturalny, 21.25 Gwiazdy w lekkim nastroju, 22.00 Wład, 22.05 Na różnych instrumentach, 23.20 Na rockową nutę, 23.30 Wład.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenasiej, 11.10 Kabaret Dwojki, 11.30 Tydzień w stereo, 12.00 Siatka Odzieżowa, 13.00 Wład, 13.05 Serwis Informacyjny (I), 13.10 Z cyklu: „Okolice kultury”, 13.20 Z malowanej skrzyni, 13.30 Album operowy, 14.00 Gwiazdozbiór, czyli najlepší z najlepszych, 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy, 16.50 A Wydrzyński: „Plama ciemności”, 17.00 Wład, 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (I), 17.10 Aktualności dnia (I), 17.30 Gosparz wleczora zaprasza (Łódź), 18.30 Miniatura literacka, 19.30 Wleczór w filharmonii, 21.00 Wład, 21.05 Wleczórne refleksje, 21.10 Z kolekcji nagrań, 21.20 - 1.00 Wleczór Literacko-muzyczny, 21.30 Nagranie wleczoru, 21.38 Teatr PR: Francis Scott Fitzgerald - „Berenika obcina włosy”, 22.10 Studio Stereo zaprasza - cz. I, 23.00 W. Zaleski: „Pożegnania twierdzy” - fr pow.

PROGRAM III

11.00 Przegląd tygodniowy, 11.15 Wleczór muzyczny, 11.30 Cz. Białoczyński: „Śmierć buntownika” - ode, 11.40 Serwis Trójki, 12.05 W. Lech: „Trójki, 13.00 Powtórka z rozrywki, 14.00 Lato w filharmonii, 15.00 Serwis Trójki, 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville, 15.50 Gary Kluworth w samotności” - ode, 17.15 16.00 Zapraszamy do Trójki, 18.00 W świecie zabawek - aud, 18.30 Troche swingu, 19.30 Cz. Białoczyński: „Śmierć buntownika” - ode, 20.00 Wład, 20.05 Program III, 21.05 Inf. sport - 21.15 Teatrzyk „Zielone Oko” - 21.25 Teatrzenie na życie” - słuch, 23.00 Zapraszamy do Trójki

PROGRAM IV

11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej, 11.39 Sygnał czasu, 12.05 Wład.

12.10 Zespoły instrumentalne, 12.20 Biuro Listów, 12.30 Między fantazją a nauką, 12.30 Koncerty, 13.55 Felieton literacki W. Billpa, 14.00 O kulturze słowa, 14.20 Spiewa Magda Umer, 14.30 Popołudnie Młodych, 16.00 Redakcja Reportażu proponuje, 16.05 Z mikrofonem po kraju, 17.00 Wład, 17.05 Pełzacz polski, 17.30 Podróże kulturalne, 18.00 Koncert, 19.00 Portrety, 19.30 Teatru, 19.35 Wład, 19.35 Wład, 19.35 Wład, 20.20 Wleczór ze słuchowiskami, 21.50 Felieton literacki, 22.00 Spotkanie z reportażem, 22.25 Muzyczne biografie: Adriano Celentano, 22.50 Lektury Czwórki: Anna Żarnowska - „Robotnicy Warszawy na przełomie XIX i XX wieku”, 23.00 Kulisy scen, 23.30 Rozmowy intymne, 23.50 Wład, 23.55 Kalendarz radiowy.

NIEDZIELA, 12 SIERPNI

PROGRAM I

11.00 Sygnał czasu, 11.05 W samo południe, 12.45 Nowości tygodnia, 13.00 Przegląd tygodniowy, 13.15 Z kolekcji gwiazd, 13.45 Informacje rady propozycje, 14.00 Klasyki operki, 14.30 „W Jezioranach” - ode, 15.00 Koncert zyczeń, 15.35 Puchar Europy w Lekkiej Atletyce, 16.00 Teatr PR: „Miłość czysta i kapieł morskich” - słuch, 16.35 Podróże z matką senek, 16.40 Puchar Europy w Lekkiej Atletyce (trans. z Moskwy), 17.00 Wład, 17.05 Dialogi historyczne, 17.30 Radio w samochodzie, 18.00 Dziennik, 18.10 Koncert na jeden głos, 19.30 18.10 koncert dzieciom: „Bardzo śpiąca królewna”, opera dla dzieci A. Blocha, 20.00 Wład, 20.05 Śladem interwencji, 20.10 Przy muzyce o sporcie, 20.55 Komunikaty Totalizatora, 21.00 Komunikaty, 21.05 Piosenki nasyżych twórców: Wojciech Trzciński, 22.00 Teatr PR: „Festiwal OIRT - Berlin”, 23.02 Wład, 23.10 „Świat w tygodniu”, 23.25 Serenady, adagio, kolysanki.

PROGRAM II

11.00 „Sprawa Kobacipierza” obywateli Przybyzyskiej z wolnego miasta Gdańska” - słuch, 11.4

